

REPUBLIKA

PRZESILENIE RZĄDOWE TRWA!

Marada „trzech“, która odbyła się w generalnym inspektoracie sił zbrojnych, nie przyniosła rozwiązania kryzysu
Konserwatyści ostrzegają przed skrajnymi decyzjami.

Warszawski korespondent „Republiki“ (B) telefonuje:

P. Prezydent Rzplitej przyjął onegdaj późnym wieczorem na dłuższej konferencji min. oświaty dr. Świtalskiego, który, jak wiadomo, przewidziany był na objęcie stanowiska premiera.

Wczoraj o godz. 6-ej po południu w gabinecie inspektoratu sił zbrojnych rozpoczęła się zapowiadana od kilku dni już konferencja p. Prezydenta Mościckiego, Marszałka Piłsudskiego i premiera Bartła. Konferencja ta trwała 3 i pół godziny a po jej zakończeniu komunikat urzędowy nie podał żadnych szczegółów rozmowy a tylko sucho zakomunikował o odbyciu się konferencji.

Oczywiście, że tego rodzaju komunikat nie mógł wpłynąć uspokajająco na podekscytowane już do ostatecznego stopnia nerwy plotkarzy politycznych. Fakt niezlikwidowania przesilenia rządowego w dniu wczorajszym

podniecił tylko koła polityczne,

do snucia dalszych przypuszczeń.

Z jednej strony padły zdania, że kandydatura dr. Świtalskiego na premiera jest zachwiana z powodu silnego oporu kół gospodarczych i konserwatystów z drugiej strony powstały wersje które

podtrzymywały dr. Świtalskiego a jednocześnie podniosły nazwisko gen. Sosnkowskiego.

Niebrak było również wersji zgoła już zdaje się fantastycznej, że na stanowisku premiera pozostanie dr. Bartel.

W każdym razie godne zanotowania jest, że urzędowy organ konserwatystów ks. Radziwiłła „Dzień polski“, przy

niósł wczoraj zdecydowanie brzmiący artykuł, OSTRZEGAJĄCY KIEROWNIKÓW NAWY PAŃSTWOWEJ PRZED DECYZJAMI SKRAJNEMI.

którychby nie zniósło życie gospodarcze i opinia zagranicy.

Wśród konferencji odbytych w dniu wczorajszym przez dr. Bartła należy podkreślić dłuższą rozmowę przeprowadzoną z b. min. skarbu a potem przemysłu i handlu inż. Klarnerem.

Przesilenie więc trwa...

Posiedzenie Trybunału Stanu.

Sędzia Sądu Najwyższego p. Stanisław Zaleski przeprowadzi śledztwo w sprawie b. min. Czechowicza.

Warszawski korespondent „Republiki“ (B) telefonuje:

Wczoraj przed południem pod przewodnictwem prezesa Sądu Najwyższego p. Suplińskiego odbyło się gospodarcze posiedzenie Trybunału Stanu w ścisłym składzie trzech osób. Oprócz p. pre-

zesa Suplińskiego wzięli udział w posiedzeniu pp. Bielawski i Lednicki. Na posiedzeniu tem zgodnie z art. 16 ustawy o Trybunale Stanu poruczono przeprowadzenie śledztwa w sprawie b. min. Czechowicza sędziemu Sądu Najwyższego p. Stanisławowi Zaleskiemu.

Obniżenie opłat telefonicznych. Rozporządzenie ministra poczty i telegrafów.

Warszawski korespondent „Republiki“ (B) telefonuje:

Wczorajszy numer „Dziennika Ustaw“ zamieszcza między innymi rozporządzenie ministra poczty i telegrafów, obniżające niektóre taryfy telefoniczne dla sieci telefonicznej eksploatowanej przez PAST. Dla aparatów płacących t. zw. a-

bonament publiczny opłata została obniżona z 20 gr. od rozmowy nadkontynentowej na 15 gr. Opłata za przyłączenie nowego aparatu do centrali została zmniejszona w obrębie Warszawy, Lwowa i Łodzi do 175 zł. a w obrębie Sosnowca, Lublina, oraz Białegostoku do 150 zł.

Kolejarze niemieccy grożą strejkami

w razie nieuwzględnienia ich żądań.

BERLIN, 11 kwietnia. Agencja Telegraficzna „Express“. Zatarę pomiędzy dyrekcją kolejową Rzeszy a urzędnikami nie został dotąd zlikwidowany, należy się liczyć z możliwością wybuchu strejku. Związki zawodowe w zupełności zdają sobie sprawę z powagi sytuacji i oświadczają, że w żadnym wypadku nie ustąpią póki ich słuszne żądania nie będą całkowicie zaspokojone.

Groźny pożar

domu towarowego w Berlinie

BERLIN, 11 kwietnia. (Agencja Telegraficzna „Express“) Dziś w godzinach popołudniowych wybuchł groźny pożar w jednym z największych domów towarowych przy ul. Hermanna. Pożar rozszerzał się tak gwałtownie, że gdy przybyła straż berlińska w sile 14 plutonów — w 10 min. słupy ognia sięgały 6 pięt.

Z pracowników nikt nie odniósł uszkodzeń. Śledztwo wykazało że ogień powstał wskutek silnego ogrzania jednego z pieców kaflowych choć przypuszczają, że ma się tu do czynienia i z akcją sabotażową, bowiem w ciągu miesiąca pastwa ognia padły w Berlinie 3 największe domy towarowe.

Nieudany zamach bombowy

na prezydenta Meksyku

MEKSYK, 11 kwietnia. (Polska Agencja Telegraficzna) Kilka dni temu dokonano nieudanego zamachu bombowego na pociąg, w którym prezydent Galles przejeżdżał przez stan Jalisco. Policja poszukuje mężczyzn i kobiety — którzy kierowali spiskiem.

New-York, 11 kwietnia.

Agencja Telegraficzna „Express“. Według nadeszłych tu wiadomości z dnia wczorajszego sytuacja w Meksyku wbrew komunikatom oficjalnym wojsk rządowych o zupełnym stłumieniu powstania, jest niewyjaśniona. Na południu dalej koncentrują siły swe powstańcy pod wodzą samozwańczego prezydenta Meksyku gen. Escobara, który rozporządza przeważnie znacznymi siłami kawalerji.

Konfiskata pism.

Warszawski korespondent „Republiki“ (B) telefonuje:

W dniu wczorajszym uległ konfiskacie cały szereg pism w Polsce. W Poznaniu skonfiskowano „Kurjer Poznański“, w Warszawie „Robotnika“ i „ABC“ oraz 5 tygodników a mianowicie „Pobudka“ (organ P.P.S.), „Kurjer Codzienny“, „Wyzwolenie“, „Sztandar Chłopski“ i „Gazetę Chłopską“. Wszystkie te pisma uległy konfiskacie za artykuły omawiające obecną sytuację polityczną i przesilenie rządowe.

Karjerowicze rządzą Rosją. Obecny rząd sowieków okłamuje robotników.—Rewelacyjne oświadczenie Trockiego.

Berlin, 11 kwietnia.

Agencja Telegraficzna „Express“.

Szeroko komentowane jest przez całą prasę niemiecką oświadczenie rewelacyjne Trockiego wydrukowane dziś na łamach oficjalnego organu lewicy komunistycznej, to jest opozycji trockistów. Oświadczenie Trockiego zatytułowane jest „Do robotników Rosji sowieckiej“. W oświadczeniu tem Trocki odplera wszystkie zarzuty i ataki oficjalnej prasy sowieckiej, skierowane przeciwko jego osobie.

W pierwszym rzędzie Trockiego kategorię ryczylnie zaprzecza zarzutowi, jakoby usiłował wywołać zbrojną akcję przeciwko obecnemu rządowi sowieckiemu.

Dalej Trockiego zaznacza, że obecny rząd stale okłamuje członków partji komunistycznej zabiłając jej świadomość

jak i wprowadzając chaos do przekonani robotników.

Z kolei Trockiego ostro protestuje przeciwko kłamstwu prasy sowieckiej, jakoby był na żołdzie prasy burżuazyjnej, po bierając od niej wysokie honoraria autorские za przedstawianie obecnej sytuacji Rosji, celem odparowania tego zarzutu, Trockiego powołuje się na fakt, że i oficjalna agencja telegraficzna sowiecka Tass pozostaje w kontakcie z opinią publiczną kapitalistyczną, udzielając jej informacji i materiału sprawozdawczego. Co się zaś tyczy wysokich penali autorских za swoje artykuły, to Trocki oświadcza, że przeznaczają je na wydrutowanie wszystkich dotyczących prac Lenina wraz z mowami i artykułami, które to w obecnej Rosji sowieckiej są zakazane. Dalej ostro piętnuje stanowisko

rządu sowieckiego wobec pamięci Lenina, stwierdzając, że

OSTATNIA WOLA LENINA JEST TAM UWAŻANA ZA AKT KONTREWOLUCYJNY

i że za rozpowszechnianie testamentu Lenina są stosowane liczne represje karne.

W konkluzji swych wywodów z naciskiem Trockiego podkreśla, że Stalin jawnie prowadził walkę przeciwko wielkiemu dziełu Lenina. Kończąc swe oświadczenie Trockiego mówi, że wybitni działacze wszystkich kongresów kominternu, którym przewodniczył Lenin zostali obecnie usunięci z ciał kierowniczych a ich miejsca zajęli karjerowicze polityczni, żerujący na pięknych ideałach robotniczych.

Organ Stresemanna o marszałku Piłsudskim

Marszałek nie ulegnie się konfliktu z sejmem — twierdzi organ niemiecki.

BERLIN, 11 kwietnia.

Polska Agencja Telegraficzna

Zbliżona do ministra Stresemanna i niemieckiej partii ludowej „Deutsche Allgemeine Zeitung” zamieszcza obszerny artykuł o sytuacji w Polsce i wnioskach o kształtowaniu się przyszłych stosunków polsko-niemieckich. Analizując retrospektywnie rozwój stosunków w Polsce dziennik stwierdza, że marszałek Piłsudski nie ogłosił swej dyktatury, aczkolwiek miał w armii, w gabinecie i w całej Polsce przewagę, przypominającą stosunki dyktatorskie. Jak Mussolini tolerował on w pierwszych latach parlament, nie skłaniając się zresztą do wyrzeczenia się udziału we władzy suwerennej.

Niedzielny artykuł Marszałka Piłsudskiego uważa pismo za zapowiedź tego, że

MARSZAŁEK NIE ULEKNIE SIĘ KONFLIKTU Z SEJMEM.

Trudno jest przewidzieć czy konflikt ten zakończy się na drodze prawnej czy też zamachem. Decyzja co do tego zależy będzie od stanu zdrowia Marszałka. Przechodząc do wniosków o kwestii stosunków polsko-niemieckich dziennik za-

znacza, że ani rząd obecny, ani Marszałek Piłsudski nie okazał dostatecznego zrozumienia dla mniejszości niemieckiej. Niebezpieczeństwo leży więc w tym że trudności wewnętrzno-polityczne rząd będzie starał przerzucić i że znajda one w Polsce ujście przez uczynienie z mniejszości kozła ofiarnego.

Dziennik nazywa Polskę Bałkanami Wschodu i ogniskiem ciągłych niepokojów.

Po stronie Niemiec nie brakło dobrej woli w kierunku doprowadzenia do poprawnych stosunków niemiecko-polskich a minister Zaleski zapewniał w swych przemówieniach, że Polska dąży

do porozumienia. Następowaly jednak incydenty, które wskutek nierozsądnego traktowania kwestii mniejszościowej przez Polskę dawały powód do nowych nieprzyjanych zdarzeń.

Stosunki polsko-rosyjskie są zdaniem dziennika jeszcze bardziej napięte i o pojednaniu polsko-rosyjskim trudno jest mówić. Dziennik kończy oświadczeniem, iż Warszawa więcej ma zaufania do Francji i państw małej Ententy niż do trzeźwych rozważań, zalecających pojednanie z jednym z sąsiadów. Warszawa wie, jak wglądają warunki pod kotłami polsko-niemieckie stosunki kształtowały się bez zarzutu.

Obchody pierwszomajowe w Polsce nie będą zakazane.

Warszawski korespondent „Republiki” (B.) telefonuje:

Władze bezpieczeństwa zdecydowały nie wydawać zakazu obchodu w dniu 1 maja. Początkowo były tendencje wydania zakazu obchodu ze względu na zna nie tradycyjne zajęcia uliczne, jakie rozegrały się w ciągu dwóch ostatnich lat w Warszawie pomiędzy pepesowcami a komunistami, jednakże władze bezpieczeństwa ze względu na tradycje obcho-

dów postanowiły pozostawić wolną rękę w urzędzeniu obchodów z tem jednak że, że przywódcy tych uroczystości poniosą wszelką odpowiedzialność za spokój i bezpieczeństwo. Jednocześnie zarówno dla wielu ośrodków robotniczych w kraju, a przede wszystkim i dla Warszawy opracowano szczegółowy plan zapewnienia bezpieczeństwa, porządku i spokoju w dniu 1 maja.

Bawelna dla Łodzi via Gdańsk i Gdynia.

Warszawski korespondent „Republiki” (B.) telefonuje:

Donoszą nam, że rokowania prowadzone pod egidą rady portowej w Gdańsku o transportowanie bawełny dla Łodzi przez Gdańsk lub Gdynię zamiast przez Bremę, zostały zakończone wynikiem pomyślnym i wobec tego związek przemysłowców wystosował do

wszystkich swych członków wskazówki, ażeby transporty bawełny kierowane były od najbliższych miesięcy letnich przez oba porty znajdujące się w polskim obszarze celnym.

Transportowanie bawełny przez Gdańsk i Gdynię wprowadzić ma postanowienie transportu o 1 dolara na beł bawełny.

Olbrzymi orkan w południowej Ameryce 600 domów zburzonych, 150 osób zabitych.

LONDYN, 11 kwietnia.

Agencja Telegraficzna „Express”.

Według nadeszłych tu wiadomości z New-Yorku nad niektórymi stanami południowymi Ameryki Północnej przeszedł wielki orkan powodując liczne straty materialne jak i ofiary w ludziach. Wicher zmiotł wszystko co napotkał na swej drodze, a więc szereg domów, stare drzewa zostały zniszczone zupełnie. O sile tego wichru może służyć przykład, że unoszeni przez prąd powietrza ludzie

padali na ziemię dopiero po przebyciu w powietrzu przestrzeni kilkudziesięciu metrów. Miasto Świętown zostało całkowicie zniszczone przyczem postradło życie 100 osób, pozatem jest moc rannych, ludność miasta odczuwa brak artykułów pierwszej potrzeby i obozuje pod gołym niebem. W mieście Guino zostało zburzonych 600 domów, zabitych zostało 150 osób. Rząd Stanów Zjednoczonych wysłał specjalne misje ratownicze z całym taborem.

Stany Zjednoczone uznają Sowiety Hoover powoła specjalną komisję dla zbadania tej sprawy.

WIENIEN, 11 kwietnia.

„Neues Wiener Tageblatt” donosi z Waszyngtonu, że wedle doniesień kół dobrze poinformowanych zanoszą się w najbliższym czasie na urzędowe dokładne zbadanie kwestji uznania Rosji sowie-

ckiej przez Stany Zjednoczone. Mówi się o tem, że prezydent Hoover zamianuje specjalną komisję, która sprawę tę zbada i ustali podstawy dla ewentualnego uznania Rosji sowieckiej przez Stany Zjednoczone.

Paderewski dał 3 miliony franków na francuskie wdowy.

Paryski dziennik „Le Journal” zamieszcza portret Paderewskiego i obszerny o nim artykuł, w którym między innymi pisze:

„Nie dbając o swoje zmeczenie, o nie pogodę, o trudy podróży, Paderewski gra, od wielu miesięcy, po wszystkich naszych prowincjach. Z Bordeaux do Lille, do Nantes, do Roubaix, do Nicei, do Cannes i gdzieindziej jeszcze, jeździ i codziennie tam wzniesca entuzjazm i... zgarbia złoto.

„Owóż przeznaczenie tego złota teraz już znamy; wczoraj (t. j. 6 b. m.), po południu na posiedzeniu Akademii Sztuk Pięknych sekretarz jej dożywni, p. Karol Widal, oznajmił pomiędzy dwiema sprawami bieżącymi, że jego sławny kolega, Paderewski, ofiarował dochód ze swych ostatnich koncertów, w kwocie mniej więcej trzech milionów, na przytułek dla wdów wojennych, którego patronem był marszałek Foch”.

Walka z komunistami w Rumunji.

Rząd rozwiązał szereg organizacji komunistycznych.

Wiedeń, 11 kwietnia.

Polska Agencja Telegraficzna

Donoszą z Bukaresztu, że niepokoje komunistyczne, które miały miejsce w niedzielę w Temeszwarze, jakoteż ciągle trwająca agitacja komunistyczna, spowodowały rząd do przedsięwzięcia całego szeregu środków, zwróconych przeciwko partjom komunistycznym. Wczorajsza rada ministrów postanowiła rozwiązać syndykaty robotnicze, noszące charakter polityczny. Prokuratura opieczętowała wczoraj rano w Bukareszcie lokale syndykatu robotniczego i partji komunistycznej.

Co przeszkadza Rockefellerowi, musi być usunięte.

Nowy Jork, 11 kwietnia.

Polska Agencja Telegraficzna

John D. Rockefeller, mający swą letnią rezydencję niedaleko Nowego Jorku nad brzegami rzeki Hudson w Tarrytown, skarżył się od dłuższego czasu, że wioska East View zasłania mu piękny widok z okien jego pałacu. Przed kilkoma dniami przeszkodę tę usunieto. Rockefeller zakupił mianowicie całą wioskę za 700.000 dolarów i kazał natychmiast zburzyć wszystkie jej zabudowania. Do 1-go maja nie pozostanie z wioski ani śladu.

Stan wyjątkowy w Indjach.

So zamachu w parlamencie.

Wiedeń, 9 kwietnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Dzienniki donoszą z Londynu: Zamach dyktarży w New Delhi tłomaczą dzienniki angielskie agitacją Moskwy. Już od szeregu miesięcy agencja moskiewska odwiedzała Indie, aby we wszystkich miastach wywołać niepokoje. Policja przedsięwzięła wszelkie środki ostrożności. Dokonano licznych aresztowań. Parlament w New Delhi w 10 min. po zamachu znowu się zebrał na obrady, nie mógł jednak obradować z powodu dymu i kurzu, wywołanego wybuchem bomby. Następne posiedzenie parlamentu ma się odbyć we wtorek przyszłego tygodnia. Sądzą, że dziś król angielski ogłosi stan wyjątkowy, wskutek tego sesja parlamentu będzie zamknięta.

Ford zbiedniał.

Nowy Jork, 11 kwietnia.

Tegoroczny bilans zakładów Forda wykazuje czysty zysk w wysokości 582.629.563 dolarów.

Zeszłoroczny zysk wynosił 654.851.061 dolarów.

Osiem młodych lat na luksusowym jachcie.

Nowy Jork, 11 kwietnia.

Dnia 3 stycznia 1921 r. wyruszył z portu nowojorskiego jacht luksusowy „Monotomv”, którym odbywał podróż poślubną James Reszek.

W tych dniach jacht powrócił do Nowego Jorku.

Młoda para oświadczyła, że samotność tych 8 lat spędzonych na jachcie była tak miła, że umyślnie przedłużali z miesiąca na miesiąc swoją podróż poślubną.

Przebywający w Rzymie krakowski chóralista akademicki był dziś przedstawiony przez ambasadora Skrzyńskiego Ojcu Świętemu. Chór wykonał szereg pieśni, za wykonanie których Papież podziękował słowami polskimi „Bóg zapłać”.

Za WEKSLE

zaprotestowane i obliczone najlepiej płaci tyko

Biuro „POSTĘP”

Konstantynowska 10, tel. 63-14

Dwaj fornale udusili służącą

i zwłoki powiesili w stodole.

Radom, 11 kwietnia.

W folwarku Charbinowice w powiecie pińczowskim dokonano ohydnych morderstwa.

Dwaj fornale Władysław Chałow i Jakób Kornas z nieznanymi dotychczas powodów udusili Katarzynę Zych, służącą folwarku, a następnie powiesili ją w stodole, chcąc stworzyć pozory, że popełniła samobójstwo.

Obu morderców aresztowano i odstawiono do więzienia w Pińczowie.

239 przemytników z towarami

ujęto na zielonej granicy

Katowice, 11 kwietnia.

Statystyka śląskiej straży granicznej wykazuje, iż wartość skonfiskowanych w ciągu marca towarów przemysłowych z zagranicy wynosi 354.000 złotych.

Straż graniczna przytrzymała 239 osób z przemytem, w 28 wypadkach skonfiskowano przemyt bez właściciela.

Pozatem władze przytrzymały 101 osób za nielegalne przekroczenie granicy do Polski.

Pola Negri rozwodzi się

z księciem Mdivani.

Paryż, 11 kwietnia.

Prawdziwą sensacją dla sfer towarzyskich i filmowych Paryża jest wiadomość, iż słynna gwiazda ekranu Pola Negri wniosła skargę rozwodową przeciwko mężowi swemu, księciu Sergiuszowi Mdivani.

Już od szeregu tygodni pomiędzy małżeństwem rozpoczęły się niesnaski, które ostatnio doprowadziły do burzliwej sceny w zamku Pola Negri w Seritcourt pod Paryżem.

Ostatecznie księżna Mdivani kazała małżonkowi spakować rzeczy i opuścić zamek. Księżę udał się do Paryża, a Pola Negri wyjechała sama na wywczas w świąteczne do Nicei.

Widocznie do zgody nie przyszło, albowiem Pola Negri wniosła skargę rozwodową.

„ARARAT” Żydowski Teatr Kameralny

Klar.: M. Broderson i O. Rajgelman

43 Zachodnia 43 kier. dyr. R. Rozenal

DZISZ PREMIERA przebojowych 10-ciu rzeczy

wybranych z 14 programów p. n.

Spalamy Chumec

Początek 9.30 w. Kasa eryha od 6 w.

ANONS: Jutro, w sobotę 2 przedstawienia o g. 8 i 10 w. w obecności Miss Judei p. Zoffi OLDAK

Dlaczego odchodzi profesor Bartel.

W numerze wczorajszym zamieściłmy skrót artykułu premiera Bartla, który ukazał się (artykuł, — nie premier) w „Kurjerze Wileńskim”. Dwa artykuły kierujących mężów stanu w ciągu jednego tygodnia — to najlepszy dowód, że czynniki decydujące o życiu publicznym w Polsce, odczuwają konieczność bliższego kontaktu ze społeczeństwem, a skoro nie można kontaktu tego podtrzymać z wysokości trybuny sejmowej — trzeba to uczynić za pośrednictwem prasy.

Artykuł prof. Bartla o praktyce parlamentarnej w Polsce jest ląbedziem śpiewem premiera, który w najtrudniejszych czasach przełomu politycznego i moralnego trzymał się tego kanonu współczesnej demokracji, jakim jest ustawodawcza reprezentacja narodu. Premier oczywiście jest głęboko rozczarowany, jeśli chodzi o sejm w Pol-

sce, jednak jego krytyka bynajmniej nie stanowi maksimum tego, co już zostało powiedziane o ujemnych stronach parlamentarizmu.

P. Bartel, może już bardziej jako profesor nauk ścisłych, aniżeli jako polityk, skarży się na amatorską zarozumiałość i niekompetencję panów suwerenów, którym się zdaje, że kilkanaście tysięcy rzuconych na nich głosów naraz uczyniło ich filozofami, a legitymacja sejmowa starczy za wszystkie naukowe dyplomy. Przywileje poselskie, za gwarantowane przez konstytucję w interesie państwa, bywają niewłaściwie rozumiane i postawie pojmują je, jako pewien sposób wywyższania się ponad interes społeczny. W ten sposób wytworzyła się oligarchia, która jest niczem innym, jak zaprzeczeniem ustroju demokratycznego.

Skoro jednak dotychczas nie wy-

lezione nic lepszego od parlamentu, należy tymczasem zgodzić się na jego istnienie, dążąc tylko do reformy. Niestety, reforma, której próbował rząd od roku 1926 nie dała żadnych rezultatów. Sejm jest coraz gorszy. On, prof. Bartel, skoro wśród poza sejmem czynników decydujących myśli o innej koncepcji, nie umiałby przerzucić się do odmiennych metod i do innej koncepcji, i dlatego woli odejść.

Jest to wyznanie dla aktualnej polityki niezwykle cenne jeśli zważymy, że odchyła ono rąbek tajemnicy, rozmów, prowadzących w cztery, lub sześć ócz, w generalnym inspektoracie armii. Artykuł prof. Bartla raz jeszcze potwierdza postawioną przez nas na początku bieżącego przesilenia hipotezę, że szybkim krokiem zbliżymy się do rozgrywki o parlamentarizm. Ostatnia próba współpracy nie tylko z obecnym sejmem,

ale z każdym sejmem, wybranym w ramach obowiązującej konstytucji, zawiodła za rządów p. Bartla. Teraz konsekwentnie i logicznie nastąpić musi próba licytacji resztek sejmowładztwa.

Czy będzie to robił p. Świtalski, czy też ktokolwiek inny — nie da się obecnie powiedzieć. Podobnie nie jest jasne, czy ma to uskutecznić już ten gabinet, który w sobotę będzie mianowany, czy też gabinet dr. Świtalskiego ma poczynić zaledwie czynności przygotowawcze do funkcji, które merytorycznie załatwiać będzie jakiś trzeci inny rząd.

W każdym razie tak zwana współpraca z sejmem skończyła się narazie bezpowrotnie.

Wstępujemy w nowy, niestety mało ciekawy okres bytu państwa, kiedy w praktycznej, codziennej walce wykuwać się będą nowe formy istnienia. ST.

Fiasko wyprawy angielskiej do Moskwy Sowiety żądają 5-letnich kredytów oraz... zezwolenia rządu na propagandę idei komunistycznej w Anglii Wielki bluff wyborczy nie da oczekiwanych rezultatów.

Z niezwykle silnym zainteresowaniem — a nawet rzec można z napięciem — czeka się obecnie w Londynie powrotu delegacji przemysłowców angielskich, którzy udali się w podróż do Rosji sowieckiej. Chociaż bowiem wycieczka ta ma charakter prywatny, to jednak w londyńskich kołach politycznych mówi się dość głośno o tem, że zorganizowana ona została w ścisłym porozumieniu z angielskimi czynnikami, rządowymi i prywatnymi, które może ze sobą rezultaty, które dla obecnych stosunków politycznych posiadają mogą bardzo duże znaczenie.

Chodzi przedewszystkiem o zasadniczą kwestję — a mianowicie, czy napięcie angielsko-sowieckie, które nastąpiło po zerwaniu stosunków dyplomatycznych pomiędzy Anglią a Sowietami, będzie mogła nawiązać znowu ściślejsze stosunki gospodarcze z Sowietami, — czy też rząd moskiewski zajmie w dalszym ciągu nieżyczliwe wobec Anglii stanowisko, — co zmusiłoby Anglię do rozpoczęcia tem bardziej wrożej wobec Sowietów akcji na terenie międzynarodowym.

Odpowiedź na to pytanie nie jest rzeczą łatwą. Gdyby bowiem chodziło tylko o sprawy natury gospodarczej, gdyby Anglija uzyskała chciała tylko koncesje gospodarcze na rynkach sowieckich, to — mimo pewnych rozbieżności — osiągnięcie porozumienia angielsko-sowieckiego nie przedstawiałoby zbyt poważnych trudności. W stosunkach angielsko-sowieckich odgrywa jednak dominującą rolę tło polityczne, a bez uzgodnienia wszelkich spornych spraw, na arenie politycznej, nawiązanie kontaktu Anglii z Rosją stałoby się dla angielskich czynników rządowych niemożliwe.

Wchodzi zaś tu w grę czynniki bardzo drażliwe. Przedewszystkiem wyjaśniona musi być podminowana sytuacja, zaznaczająca się ostatnio coraz silniej na terenie azjatyckim, w której, jak wiadomo, rząd sowiecki macza bardzo intensywnie swe palce. Chodzi tu w szczególności o Indie oraz o Persję i Afganistan, gdzie agenci sowieccy prowadzą co raz intensywniejszą propagandę, starając się w dotkliwy sposób zagrozić dotychczasowej hegemonji Anglii w tej stronie Azji. Bez uregulowania tych spraw, bez uzyskania pewnych, wiążących gwarancji ze strony Sowietów, obecny rząd angielski nie zgodziłby się nigdy na złączenie dotychczasowego swego, antysowieckiego frontu oraz na nawiązanie zerwanych stosunków z Sowietami.

Jest to warunek, który dla rządu Sowietów jest dość ciężki, i dlatego też od powiedź i stanowisko Moskwy wycieczki wane jest w Londynie z bardzo silnym zainteresowaniem.

Zainteresowanie to jest tem silniejsze, że ze względu na obecne interesy gospodarcze Anglii — angielskie czynniki rządowe dość chętnie widziałyby ściślejsze stosunki handlowe pomiędzy Anglią a Sowietami. Stany Zjednoczone zaczynają się bowiem coraz silniej zwracać w stronę Sowietów i w amerykańskich kołach politycznych głośno powtarzane są zdania, iż nowy prezydent Stanów Zjednoczonych jest ze względu na ekspansywną politykę gospodarczą Stanów Zjednoczonych dość silnym zwolennikiem nawiązania oficjalnych stosunków pomiędzy Moskwą a Waszyngtonem. Londyńskie czynniki rządowe nie chciałyby się zatem dać ubiec i zupełnie wyrugować z koncesji sowieckich.

Te pewnego rodzaju życzliwość Anglii dla Sowietów uwydatnia najsilniej fakt, iż potentat angielskiego trustu naftowego, Detering, — który do niedawna był głównym wodzem antysowieckiej akcji Anglii, który przez wpływ na

rząd angielski głównie przyczynił się do zerwania stosunków między Anglią, a Sowietami, — zmienił ostatnio swe wrogie wobec Moskwy stanowisko i wszedł w pertraktacje z przedstawicielami sowieckich koncernów naftowych. Pertraktacje te dały dobre rezultaty.

Jak już jednak wspomnieliśmy bez gwarancji politycznych nie zdecyduje się rząd angielski na żadne dalsze posunięcia i dlatego też raport, oraz zlecenia, które przywiezie z Moskwy wycieczka angielska, — stanowi w chwili obecnej najpoważniejsze zagadnienie w angielskich kołach politycznych i gospodarczych. Od tego bowiem zależeć będzie nie tylko dalsza gra Anglii wobec Sowietów, ale wogóle cała polityka rządu angielskiego na międzynarodowym terenie. I dlatego też rezultaty obecnych rokowań — będą również w międzynarodowych kołach żywe poruszenie.

Zwłaszcza dla Polski, — która jest najbliższym sąsiadem Rosji, oraz wobec

której Anglija, ze względu na sprawy rosyjskie, okazuje ostatnio żywsze zainteresowanie — są to zagadnienia dość ważne. ST. B.

Mieliśmy możność rozmawiania z kilką członkami wycieczki przemysłowców angielskich do Rosji, powracających przez Łódź do Londynu. Rozmowa nasza ograniczyła się jedynie do przedyskutowania możliwości dokonania tranzakcji w obecnych warunkach politycznych.

Opinie członków delegacji angielskiej są podzielone. Przedstawiciele przemysłu, pracującego w pomyślniejszych warunkach koniunkturalnych, odnoszą się do propozycji sowieckich nieomal negatywnie, podczas gdy grupy wytwórczości, walczące z trudnościami zbytu, nie odrzucają z miejsca możliwości porozumienia.

Jak nam komunikują, propozycje Sowietów streścić można w dwóch zasadniczych punktach:

Sowiety żądają udzielenia im 5-letnich kredytów i pozatem domagają się ponów „aby przemysłowcy (!) wywarli nacisk na rząd angielski w kierunku tolerowania w Anglii propagandy komunistycznej(!)“.

Ten ostatni „warunek“ wydaje się być tak nieprawdopodobny, że raczej należy go przypisać jakimś nieporozumieniu, albo... propagandzie wyborczej konserwatystów angielskich przeciwko porozumieniu z Sowietami.

Pomijając bowiem wszystko inne, trudno sobie wyobrazić, aby Sowiety żądali od... kapitalistów zgody na agitację przeciwko nim!?

W każdym razie już obecnie można stwierdzić, iż wyniki wycieczki przemysłowców angielskich do Rosji nie są pozytywne. Większa część przemysłowców ODNOSI SIĘ NEGATYWNIE DO ŻĄDAŃ UDZIELENIA DŁUGO - TERMINOWYCH KREDYTÓW. Możliwe jest, iż fabrykanci maszyn przedziałniczych i tkackich zawrą większe transakcje. To będzie jedyny pozytywny rezultat tej mocno zareklamowanej wycieczki.

Aresztowanie fałszerza przekazów. Oszust argentyński grasował we wszystkich stolicach Europy.

Berlin, 11 kwietnia.

W Lozannie aresztowano jednego z najniebezpieczniejszych oszustów międzynarodowych, którego ofiarą padł cały szereg największych banków światowych.

Oszust ten, niejaki Robert Madaery, pochodzący z Santa Fe w Argentynie, nałajwszy na fałszywe nazwisko akredytywy na 2800 dolarów, przybył przed rokiem do Europy i w rozmaitych bankach podjął drobniejsze kwoty.

Występując jako przedstawiciel banku First National Bank of Boston, zamówił w jednej z drukarni berlińskich for-

mularze listów kredytowych ściśle według wzorów listów tego banku, które wypełnił tak samo, jak autentyczną akredytywę, którą już posiadał.

Z walizką, zawierającą kilka tysięcy sztuk fałszyfkatów, rozpoczął następnie wędrówkę od banku do banku we wszystkich krajach europejskich, podejmując w każdym 1800 dolarów.

Dopiero po roku takich złotodajnych wędrówek powinięła się oszustowi noga, gdy w jednym i tym samym banku w Lozannie przedstawił dwie jednakowe akredytywy, oznaczone temi samymi numerami.

Nieślubny syn b. cesarza Wilhelma osadzony w więzieniu za oszustwa.

Berlin, 11 kwietnia.

Dzisiejsza prasa berlińska przynosi dalsze sensacyjne szczegóły w związku z aresztowaniem w Kolonii byłego sekretarza żony ekscesarza Wilhelma, księżny Herminy, Karola Harpunga.

Według doniesień dzienników aresztowany był nieślubnym dzieckiem cesarza Wilhelma i jego obecnej żony w czasie, gdy Wilhelm piastował godność cesarza Niemiec.

Aresztowany w najdrobniejszych szczegółach znał całe życie prywatne cesarskiej pary i to właśnie zjednało mu

zaufanie obecnie u sfer nacjonalistycznych. Aresztowany znakomicie to wykorzystał, zaciągając liczne pożyczki. Swego czasu generałny plenipotent cesarza Wilhelma złożył już skargę na Harpunga do sądu, lecz niezwłocznie ją wycofał w obawie ujawnienia na rozprawie pewnych szczegółów, które mogłyby skompromitować Wilhelma.

Dalej dzienniki zaznaczają, że aresztowany Harpung spełniał w Niemczech pewne misje polityczne w imieniu i na zasadzie udzielonych mu pełnomocnictw przez ekscesarza Wilhelma.

Hiszpanja zbroi się na morzu.

Madryt, 11 kwietnia.

Polska Agencja Telegraficzna.

Krają tu wiadomości, że rada gabinetowa postanowiła na wczorajszym posiedzeniu przystąpić w niedalekiej przyszłości do budowy 8-ku krawoznów, 14-tu łodzi podwodnych i 6-ciu torpedowców.



KWIECIEŃ

12

PIĄTEK

Pziś: Wiktor i Damiana
Jutro: HermenegildyWschód słońca 4.48
Zachód słońca 6.14
Wschód księżyca 5.37
Zachód księżyca 8.50
Długość dnia: 11.58
Przybyło dnia: 5.56

P. I. M. nie wie, jak długo trwać będą pogody zimowe.

Wbrew przepowiedni PIM-a, zapowiadającego wzrost temperatury — panują w dalszym ciągu zima, w połączeniu ze śniegiem i ślota, dając się ludziom porządnie we znaki. Wskutek wielkiego błota na drogach, prowadzących do miasta, została utrudniona niezmiernie komunikacja, co spowodowało, że ceny artykułów spożywczych poszły nieco w górę.

Jeśli w najbliższych dniach nie nastąpiła zmiana pogody na lepsze, należy spodziewać się dalszej nieznacznej wyżki ceny artykułów spożywczych.

Fatalna pogoda w dalszym ciągu niepokoi rolników. Gdyby zimna ślota, jaka panuje obecnie, miała potrwać dłużej — oziminy mogłyby uciepnieć w znacznej mierze, a zasiewy wiosenne spóźniłyby się niewątpliwie dość znacznie. Wszystko to razem odbiło się ujemnie na zbiorach.

Nic dziwnego więc, że wobec takich perspektyw i zbliżającego się przednówka, zanotowano wczoraj nieznaczny wzrost cen produktów żywnościowych.

W ciągu dnia wczorajszego rękę w termometrze w dalszym ciągu nie przekraczała zera. Barometr wskazywał jednak uparcie „zmianę pogody” — być może, że wreszcie jednak nastąpi ocieplenie. (1)

Podania o odroczenie mają być składane dopiero po stawieniu się do poboru.

Jak się dowiadujemy, w związku ze zbliżającym się poborem rocznika 1908, władze administracyjne przypomniały procedurę starania się o odroczenie służby wojskowej z wszelkiego rodzaju tytułów.

Mianowicie podania o odroczenia wojskowe dla uczniów szkół średnich i słuchaczy uniwersytetów należy składać dopiero po stawieniu się na komisję poborową, a nie obecnie. Obecnie składane podania nie będą wogóle rozpatrywane.

Właściwe podanie o odroczenie składać należy w terminie dwutygodniowym, po uznaniu poborowego przez komisję za zdolnego do pełnienia służby wojskowej (kategoria A) i.

Nagroda Łodzi.

Kto należy do jury.

Jak już donosiliśmy magistrat postanowił zwołać na dzień 21 b.m. jury dla wyboru laureata tegorocznej nagrody literackiej.

W skład kolegium sędziów wchodzi z urzędu prezydent Ziemięcki i prezes rady miejskiej inż. Hologreber, z rady miejskiej Jawnik Smolik i senator Posner z polskiej akademii umiejętności — dr. Józef Kallenbach, z uniwersytetu poznańskiego prof. Tadeusz Grabowski, z PFN — Clubu — Wacław Rogowicz z tw. literatów i dziennikarzy warszawskich — J. Ejsmond, ze związku zawodowego literatów w Warszawie — W. Rzymowski, przedstawiciel łódzkiego kuratorium szkolnego, oraz niezgłoszeni jeszcze, przedstawiciele uniwersytetów warszawskiego i syndykatu dziennikarzy w Łodzi.

Wręczenie nagrody literackiej odbędzie się na uroczystym posiedzeniu rady miejskiej w dniu 3 Maja. b.

Przechodząc przez ulice
rozejrzyj się uważnie unik-
niesz kalectwa i śmierci.

Cmentarz komunalny w Łodzi dla wolnomyślicieli, bezwyznaniowców i zwolenników różnych sekt religijnych.

Bertraktacie w sprawie budowy krematorium

Sprawa budowy powszechnego cmentarza komunalnego w Łodzi, o który już od dłuższego czasu czyniło starania stowarzyszenie wolnomyślicieli w Łodzi, została obecnie, jak się dowiadujemy, definitywnie rozstrzygnięta przez prezydium magistratu. Wszelkie trudności, jakie wylaniały się przy realizacji tego planu zostały już całkowicie pokonane — jeszcze w roku bieżącym miasto przeznaczy odpowiednie tereny pod cmentarz komunalny i prawdopodobnie jeszcze w roku bieżącym będzie można grzebać ludzi na tym cmentarzu.

Jak wiadomo, rada miejska uchwaliła założenie cmentarza komunalnego w naszym mieście jeszcze w roku 1921. Uchwała rady miejskiej została przez władze nadzorcze zatwierdzona, tak, że zasadniczo na przeszkodzie do realizacji

tego planu stały tylko względy natury technicznej i materialnej. Obecnie przeszkody te zostały, jak już zaznaczyliśmy, usunięte i prezydium magistratu poleciło wydziałowi regulacji miasta odszukanie odpowiedniego placu, który przeznaczony zostanie na cmentarz komunalny. Według prowizorycznych planów cmentarz ten obejmować ma przestrzeń 10 morgów.

W związku z tym wyloniła się sprawa budowy na cmentarzu tym krematorium w którym spalać będą zwłoki tych, którzy sobie tego życzyć będą przed śmiercią. Stowarzyszenie myśli wolnej w Łodzi postanowiło tedy powołać do życia komitet obywatelski, który zająłby się zebraniem odpowiednich środków na budowę krematorium. Narazie zaś związek myśli wol-

nej zwrócił się do szeregu firm zagranicznych z propozycją sporządzenia planu i kosztorysu budowy krematorium w Łodzi. Jak dotąd najodpowiedniejszą okazała się nadesłana przez jedną z firm wiedeńskich oferta, która przewiduje budowę krematorium na cmentarzu komunalnym w Łodzi na bardzo dogodnych warunkach na długi kredyt.

Celem przystąpienia do jaknajpóźniejszej budowy cmentarza, prezydent Ziemięcki odbył w ostatnich czasach szereg konferencji z zainteresowanymi osobami. Poza wolnomyślicieli i bezwyznaniowcami, zainteresowani są jeszcze w budowie cmentarza komunalnego zwolennicy polskiego kościoła narodowego, badacze Pisma Świętego i szereg innych sekt, które dotychczas nie zostały uznane przez państwo. Rezultat tych konferencji pozwala mniemać, że budowa cmentarza komunalnego w Łodzi weszła wreszcie na realne tory. a.

Zizi, Loda i Ala — siostry Halamy skarżą do sądu powieściopisarkę Irenę Rzepecką.

Niezadługo żadna sensacja Warszawy mieć będzie niesłychanie interesujący proces popularnych artystek, proces tym razem naprawdę sądowy.

Oto w dniu wczorajszym do wydziału III sądu okręgowego wpłynęła skarga 3 artystek teatralnych... „Morskie Oko” — siostr Halamy skarżących poznańską autorkę p. Irenę Rzepecką o zniesławienie w powieści noszącej alegoryczny tytuł: „A co związałeś na ziemi”...

— Co ma ów tytuł do Halamek? — spyta czytelnik.

Otóż ma, bo w wiancie rozdziałów powieści, znajduje się jeden „Za kulami Oka”. Bohaterkami tego rozdziału są trzy tancerki siostry Halamy o imionach: Ziułka, Loda i Nunka. Osoby nawet zupełnie niewtajemniczone łatwo domyśleć się mogą, że autorce chodziło o popularne artystki, siostry Halam. Zresztą szereg innych nazwisk wskazuje na to, że opis dotyczy teatru „Perskie Oko”, bowiem wśród artystów figurują również: „małżeństwo Chamerscy” (Macherscy), „baletmistrz Szokutski” (Kozutski) i inni.

Z treści powieści jasno wynika, że siostry „Lakamy” prowadzą się bardzo

lekko, spędzają wieczory z bogatymi klientami w gabinetach restauracyjnych a nawet zasiłają z własnych funduszy podumadający teatr, dzięki któremu, zdobywają sobie wielbieli.

Tak więc „utwór”, będący niczym innym jak paszkwilem posiada typowe cechy zniesławienia, karanego według kodeksu, więzieniem. Tego domaga się od sądu skarga, podpisana tak dobrze znanymi byłym teatralnym, nazwiskami: Zizi Halamy, Loda Halamy i Ala Halamy oraz przez ich matkę p. Martę Halamę. Termin rozprawy głównej nie jest jeszcze ustalony. Spodziewać się go można jednak w niedługim czasie.

REJESTRACJA CUDZOZIEMCÓW.

W dniu dzisiejszym winni zgłosić się do rejestracji cudzoziemcy zamieszkali na terenie Łodzi o nazwiskach na litery Cz. Ch.

Jutro winni zgłosić się do rejestracji cudzoziemcy o nazwiskach na litery D.

Rejestracja odbywa się w starostwie grodzkim i cudzoziemcy winni przynieść ze sobą posiadane dokumenty i dwie fotografie. b.

DYREKCJA KONCERTÓW: ALFRED STRAUCH. — Tel. 13-84

Sala Filharmonij.

19-ty KONCERT MISTRZOWSKI

WTOREK, dnia 16-go kwietnia r. b. o godzinie 8.30 wieczorem

DRUGI I OSTATNI KONCERT

Urbano

Fenomenalny baryton Opery „La Scala” w Mediolanie

Przy fortepianie: DR. EDWARD STEINBERGER.

PROGRAM: GIORDANO: Caro mio ben. Pergolese. Nina. VERDI: Ernani. MEYERBEER: Dinorah. ROSSINI: Cyrulik Sewilski. MOZART: Don Juan. MASSENET: Il Re di Lahore. THOMAS: Hamlet oraz szereg pieśni.

CZWARTEK, dnia 18 kwietnia r. b. o godzinie 8.30 wieczorem

20-ty KONCERT MISTRZOWSKI

Program wypełni: Najsłynniejszy w Europie

KWARTET

ROSÉ

PROGRAM: MOZART: Kwartet smyczkowy D-moll Nr. 421. BEETHOVEN: Kwartet smyczkowy A-dur op. 18 Nr. 5. SCHUBERT: Kwartet smyczkowy D-moll.

Bilety na powyższe koncerty już nabywać można w kasie Filharmonij codziennie od godz. 10.30 rano do 2 pp., oraz od 4.30 po poł. do 7-ej wiecz.



Twórca „Joanny d'Arc”
o swem dziele.

Wielka premiera w Casinie

Autor scenariuszy „Joanny D'Arc” Jan Jose Frappa, to chyba najtrudniejszy do zainterwiewowania człowiek w Europie. Wiadomo o tem w Paryżu, że znakomity autor jest zawsze równocześnie w dwudziestu miejscach, i że w tej właśnie chwili, gdy się wydaje, że się go znalazło, znika jak kamfora.

Nareszcie udaje się go nam zastać u reżysera filmu Marco de Gastyne i zmusić do udzielenia odpowiedzi na pytanie:

— Czy pan jest zadowolony z filmu?
Frappa spogląda na mnie ze zdumieniem.

— Zadowolony? Niech pan raczej powie: Pijany radością. „Joanna D'Arc” natchnęła życiem moje od lat piastowane ma. Zena. A wie pan, czemu głównie będzie ten film zawdzięczał swój sukces? Oto poza walorami temperamentu, poza wykonaniem, wręcz wyjątkowym artystów z Simone Genevois na czele — przede wszystkim malarstwu podejściu reżysera filmu do tematu. A przytem dzięki poparci naszego rządu mieliśmy do dyspozycji wszystkie pamiątki historyczne, zarówno jak i kolekcję strojów z owych czasów. Jestem więc pewien wyników naszej pracy. Ze nieplonne były te marzenia wielkiego reżysera, że zamiary jego okazały się nietylko zgodne z zapowiedzią, ale nawet po zrealizowaniu przewyższyły je, dowodzi całość kompozycyjna „Joanny D'Arc”.

Film ten wyświetlany w Casinie jest bezsprzecznie największą filmową epopeją Francji.

RADJOPROGRAM

PROGRAM STACJI WARSZAWSKIEJ

11.56 — Sygnal czasu, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, komunikaty. 12.10 — Koncert z płyt gramofonowych. 13.00 — Komunikaty. 15.10 — „Przegląd wydawnictw periodycznych” — omówi profesor Henryk Mościcki. 15.35 — Nad program i komunikaty. 15.50 — koncert płyt gramofonowych. 17.00 — Odczyt p. t. „Detektor i jego zastosowanie” — wygłosi por. Stefan Jasiński. 17.25 — Transmisja odczytu z Wilna. 17.55 — Koncert popołudniowy. 18.50 — „Rozmaitości”. 19.10 — Odczyt p. t. „Zmiany fizyczne i duchowe w okresie dojrzewania” — wygłosi dr. M. Grzywo - Dąbrowska. 19.35 — Nad program i komunikaty. 19.56 — Sygnal czasu. 20.00 — Pogadanka muzyczna — wygłosi p. Karol Stromender. 20.15 — Transmisja koncertu z Filharmonij warszawskiej.

Po transmisji komunikaty oraz retransmisje z stacji zagranicznych.

Krew się leje strumieniami

w gmachu przy ul. Inżynierskiej 1, gdzie codziennie zabijają i zarzynają setki świń, krów i cieląt.

Jak się odbywa ubój bydła w rzeźni miejskiej.

Sprawa uboju bydła stała się ostatnio bardzo aktualna, ze względu na najnowsze systemy humanitarnego uboju, jaki zamierza wprowadzić w najbliższej przyszłości rzeźnia miejska. Nikt dotąd nie zna chyba dokładnie systemu uboju zwierząt w rzeźni — z tych względów odwiedziliśmy wczoraj tę instytucję, aby zapoznać się z jej działalnością.

Przy ul. Inżynierskiej 1 mieszczą się kolosalne tereny, ogrodzone wysokim metalowym płotem. Pośrodku wielki plac z metalowymi przegrodami dla bydła. Z lewej strony długi sznur budynków, w których mieszczą się biura i znajdują się kolosalne hale do uboju. Oto — rzeźnia miejska.

Wśród skazańców.

W chwili gdy wchodzimy na plac, w metalowych szaragach tłoczy się mnóstwo krów cieląt i wołów. Z drugiej strony, skąd dochodzi głośny kwik, bleje ogromna trzoda świń. To wszystko przeznaczone na dzisiejszy ubój.

W rzeźni wre ruch. W czwartki bywa zwykle dużo roboty —

PRZED SOBOTA I NIEDZIELA BIJE SIĘ KOLOSALNA ILOŚĆ BYDŁA.

Kreca się robotnicy w zakrwawionych fartuchach. Wyjeżdżają jedna po drugiej furmanki z naładowanym świeżym mięsem.

Pierwsza hala — do uboju świń i wieprzy. Zdała już dolatuje nas SŁODKAWO - MDŁY ZAPACH KRWI i dobiega kwik zarzynanych bydła. Urzędnik, towarzyszący nam, wyjaśnia, że dziś jest wyjątkowo „gorący” dzień. Przeważnie w czwartki

BIJE SIĘ OKOŁO 500-700 WIEPRZY, przygotowując mięso na niedzielę, w piątek bowiem obrabia się je, a w sobotę wykańcza.

Wielka sala całkowicie niemal obwieczona zabitemi już cieliskami wieprzy i świń. Przełożone tusze, wiszą w oczekiwaniu analizy weterynaryjnej.

Na miejscu kaźni.

Z głębi wydobywają się kłęby pary i słychać kwik.

POTWORNY KWIK.

Tam odbywa się właściwa operacja. Powietrze duszne, przesycone parą, wylewają zwierzęcami i zapachem krwi. Kamienna podłoga czerwona od posoki zwierzęcej. Ostrożne stapanie nie zardzi. — Po chwili bućki nasze są obłożone

GESTA, KRWAWA MAZIA.

Teraz wre praca — niema czasu na uprzątnię. Po sali snują się całe falangi robotników, niosąc kadzle z krwią i zakrwawione porcje mięsa. Trzeba uważać — robotnicy nie mogą bawić się tu w kurtuazję i dobre maniere, nikt nie będzie przeproszał, by nie potrącić i nie pozostawić na odzieniu tłustych, krwawych plam.

Robotnicy wyglądają niesamowicie. Fartuchy ich, pierwotnie koloru białego, przełożone są krwią. W krwi umurzone po łokcie ręce, krwią zasmarowana twarz, ubranie. Mimowoli człowieka ogarnie pewien lęk — ma wrażenie, że

znajduje się w jakiejś MAKABRYCZNEJ, NIESAMOWITEJ MORDOWNI,

że za chwilę, ktoś może podejść do niego i wbić w gardło długi, ostry, trójgraniasty nóż. Ale wrażenie to szybko mija. Nikt się na nas nie patrzy — wszyscy zajęci są pracą koło zwierząt.

Jak zabijają.

Za wysokim przepierzeniem znajdują się rzeźnicy - oprawcy. Wysoki, silny robotnik trzyma

WYJĄTKOWO WZNIESIONY NAD GŁOWĄ OBUCH.

Zaganiają do niego z boku jedną świnię, drugą, trzecią. Robotnik ma celne oko, pewną rękę. Potężny cios w głowę zwierzęcia. Wieprz chwyci się i ryczy przeraźliwie

JAKGDYBY SIĘ BRONIŁ, JAKGDYBY WOLAŁ O POMOC.

Nie sprawia to jednak już na nikim wrażenia. Przyzwyczaili się tam wszyscy. Ale my... Straszny ryk bydła długo brzmi w uszach.

Następuje drugi potężny cios i WIEPRZ OGLUSZONY PADA NA ZIEMIĘ.

Czasem, gdy jest silny, duży, nie poddaje się i dwóm ciosom. Wali więc go robotnik obuchem trzeci raz, niekiedy nawet czwarty. Wieprz ulec nie może otoczony zewsząd. Pada więc na ziemię.

A wówczas przystępują do niego dwaj inni robotnicy. Podkładają mu pod głowę rynienkę i jeden z nich szybko, sprawnie,

WBIJA OGLUSZONEMU ZWIERZĘCIU NOŻ W GARDŁO,

przecinając arterję. Bucha gęsta krew i leje się tak kilka minut do rynienki, a po części i na ziemię.

Stempelek i waga.

Wreszcie krowotok ustaje. Martwego wieprza robotnicy zawieszają na haku windy, który przesuwa go przez całą szerokość sali i zatrzymuje nad wielkim basenem, napełnionym wrzątkiem. Tu już znów czekają robotnicy, którzy śpiesznie odczepiają wieprza z haka i szybko zanurzają go we wrzącej wo-

dzie, parząc go tam przez dwie, — trzy minuty.

Stamtąd znów winda wyciąga tuszę i opuszcza ją na długi stół, gdzie robotnicy oczyszczają zabite zwierzę ze szczeciny.

Następuje dalszy etap pracy. Zabitego wieprza zawieszają na hakach i rozpruwają mu brzuch, celem wydobycia wnętrzności. Po starannym opłukaniu, przecina się tuszę napwół za pomocą wielkiego tasaka i noża. Odbywa się to niezwykle szybko i sprawnie. W ciągu kilku minut

CIELSKO WIEPRZA JEST PRZEPOŁOWIONE.

Wówczas rozpoczynają się czynności sanitarne. Wszystkie zabite wieprze zostają ponumerowane, a robotnik do specjalnego naczynia, składającego się z wielu przegródek, oznaczonych temi samymi numerami, wkłada próbki mięsa odcięte przez felczera od tułowia.

Próbki te zanosi się do budynku, w którym mieści się laboratorium rzeźni miejskiej. Tam lekarz weterynaryjny bada próbki pod mikroskopem czy nie zawierają one trychniny lub wagrów. Po stwierdzeniu, że wieprz był całkowicie zdrow, przykłada się pieczętkę i właściciel zabiera go na wóz, przedtem, jednakże ważąc go dokładnie na specjalnej wadze.

Ważenie wieprzy na miejscu, spowodowane zostało zmienionym rodzajem handlu mięsem świńskim i wieprzowiną. Przed wojną kupowało się wieprze na wagę żywą lub „na oko”. Obecnie kupuje się je na wagę po zabiciu. Po ważeniu obu połówek wynosi się je na furmanki i odwozi do jatek i masarni.

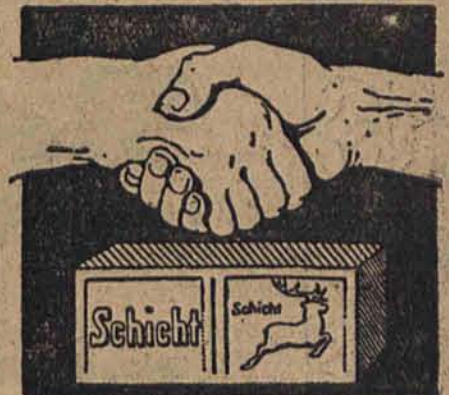
Śmierć bez bólu.

Urządzenie hali uboju jest bardzo higieniczne. Kamienna podłoga hali zmywa się bardzo często, cały brud i krew spływają na boki, gdzie znajdują się rowki, odprowadzające wszelkie nieczystości do kanału. W dniu wielkiego uboju, w halę tej wylewa się OKOŁO 20 TYSIĘCY WIADER WODY, celem utrzymania czystości.

Jak nam wyjaśnił towarzyszący nam urzędnik, już w najbliższym czasie zmie-

niony będzie system zabijania świń i wieprzy, mianowicie wprowadzi się SYSTEM HUMANITARNY, polegający na tym, że miast ogłuszania zwierzęcia obuchem, będzie go się us-

Prawda zwycięża!



Nierozłączne Jeleń i Schicht

znaki ochronne prawdziwego Mydła Schicht, są symbolem i gwarancją czystości i dobroci! Chronią bieleznę i ręce! Nie pozwólcie się namówić do kupna taniego mydła, jako „tak samo dobrego”. Pozostańcie przy mydle, które od dziesiątków lat uznane zostało jako najlepsze przez wszystkie przeczorne gospodynie.

miercało momentalnie, za pomocą specjalnego aparatu. W ten sposób ubój wieprzy odbywać się będzie zupełnie bezboleśnie dla zwierząt.

Inny system.

Z kolei przechodzimy do następnej hali, gdzie odbywa się ubój krów, cieląt, wołów, baranów i t. d. Tam zatrudnieni są wyłącznie rzeźnicy żydowscy, aby ściśle dopilnować rytuału i spowodować, by przednia część zwierzęcia była koszerne.

Do zwierzęcia ze spletanymi czterema nogami zbliża się rzeźnik z długim na pół metra nożem. Sprawnie przecina nim gardło zwierzęcia, które do ostatniej chwili patrzy się na swego oprawcę, rycząc żałośnie.

Większość zwierząt, dopóki nie poczucie noża na gardle, nie rozumie, co się odbywa. Są jednak zwierzęta, które odrazu

CZUJĄ ZAPACH KRWI.

Widzieliśmy ciele, które widocznie zrozumiało, że prowadzone jest na rzeź, nie chciało bowiem w żaden sposób dać się wprowadzić do „sali operacyjnej”. Stało u progu i

PLAKAŁO ŻAŁOŚNIE, JAK DZIECKO.

Po przecięciu gardła przystępuje się do oprawienia zwierzęcia. Po wypruciu wnętrzności ściera się skórę, całe cielisko zaś ćwiartuje się, przykłada się, po zbadaniu, pieczętkę i odwozi do jatek.

Koło tej hali znajduje się salka mlejsza, w której odbywa się czyszczenie jelił, sprzedawanych następnie oddzielnie. Poza tą halą istnieje jeszcze hala uboju koni, ta jednak jest bardzo rzadko używana. Konie w Łodzi mało kto jada.

Resztę budynków zajmują szatnie dla obsługi oraz prysznic, pod którymi zmywają z siebie krew robotnicy, zajmujący się ubojem.

Gdy wyszliśmy na świeże powietrze, odetchnęliśmy z ulgą. Sum.

WKRÓTCE

Raz jeden dotknąć spragnionemi ustami twoich płomiennych warg, raz jeden uczuć ciepło twych ramion dokoła swej szyi, a potem śmiało położyć głowę pod ostrze gilotyiny.

Noc miłosna skazańca.

SPLENDID

CASINO

Dziś wielka premjera

Monumentalna epopea narodowa, która zamknęła w sobie spżowe zwrotki o rycerskich dziejach i chwale bohaterki Francji, Dziewicy Orleanskiej

Joanna D'Arc

W roli głównej nowa gwiazda filmowa Francji **SIMONE GENEVOIS.**

Przez szmaragd łak wsi rodzinnej, przez grozę krwawych pobojuwisk, przez niepewności, walki, i glorię nieśmiertelną, uskrzydłona wiarą w cud i miłością ojczyzny, przechodzi Joanna D'Arc w epopei tej jak wielka, ziemiska zjawa.

Muzyka pod kier. L. KANTORA.

Początek o g. 4.30.

Rozmańności ze świata.

Potomek bohatera narodowego

sprzedał swój głos za 2 dolary.

Podczas ostatnich wyborów prezydenta Stanów Zjednoczonych miał miejsce pewien drobny wypadek rzucający charakterystyczne światło na panujące w Stanach Zjednoczonych warunki.

W Chicago przyłapano na gorącym uczynku głosowania pod fałszywym nazwiskiem niejakiego Harry'ego Gates'a. Przyznał on się do winy, oświadczając, że oszustwa chciał dokonać z nędzy gdyż za złożenie swego głosu wyborczego pod fałszywym nazwiskiem miał otrzymać jako wynagrodzenie 2 dolary.

Gates jest potomkiem generała, który walczył pod rozkazami Waszyngtona w wojnie o niepodległość i ostatnio, nie mogąc znaleźć pracy, znalazł się w skrajnej nędzy. I to się działo w bogatych, duszących się od nadmiaru złota Stanach Zjednoczonych.

Co powoduje śmierć tonącego człowieka.

Powszechnie wiadomo, że w wypadku utonięcia śmierć spowodowana bywa przez atak sercowy. Bliższe natomiast przyczyny dla jakich miewa miejsce atak sercowy nie były dotychczas znane.

Ostatnio ciekawych danych w tej sprawie dostarczyły badania angielskiego lekarza W. A. Younga. Stwierdził on na podstawie swych długoletnich badań, że atak sercowy, powodujący śmierć tonącego, wywołany jest przez nadmierne ilości powietrza, jakie dostaje się do płuc i żołądka tonącego.

Tonący podczas gwałtownych przedśmiertnych zmagani z wodą polyka dużo powietrza, które dostaje się nie tylko do płuc, ale i do żołądka, co powoduje nadmierne rozszerzenie tego ostatniego, to zaś przyczynia się do niezwykle silnego ciśnienia na serce i wywołuje powodujący śmierć atak sercowy.

Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują apteki: F. Wólcickiego (Napłórkowskiego 27), W. Danieleckiego (Piotrkowska 127), Ilmickiego i Cymmera (Wólczajska 37), J. Hartmana (Młynarska 1), J. Kabana (Aleksandrowska 80) (b).

Święto kwitnienia wiśni.

Przepiękna uroczystość narodowa w Japonii

Tokio, w kwietniu.

Religię panującą w Japonii jest, jak wiadomo buddyzm. Przed kilku dniami obchodzono tu jedną z najwzniekszych uroczystości tej religii „Święto kwitnienia wiśni“, obchodzo publicznie w dniu 31 marca na cześć narodzin Buddy.

Wedle legendy japońskiej, Budda wybrał sobie jako matkę dziewczę piękną, i królewskiego rodu. Nocy jego urodzin rozlać się miała światłość niebieska nad ziemią i rozpoczęły kwitnąć drzewa owocowe.

W Tokio uroczystości odbyły się w obrębie olbrzymiego parku miejskiego. Tam, pod baldachimami gajów wiśniowych, stojących w przepychu białego kwiecia, ustawiono przenośny ołtarz z posążkiem Buddy. Kapłani odprawili nabożeństwo, a później nastąpiła główna atrakcja — obrzędy zwyczajowe i zabawy publiczne, w których główną rolę odgrywają żywe kwiaty — kobiety, występujące w religijno - mistycznym charakterze, jako tancerki, pieśniarki i poetki.

Japonia jest jednym z nielicznych krajów, którego obywatele umieją bawić się na ulicy. Nie występuje to u nich oczywiście tak spontanicznie, jak u ludów południowej Europy, niemniej jednak, japończycy nie umieją wyrażać swej radości i swego wesela w domach zamkniętych, tylko na ulicach i placach publicznych.

Pieśni, poezja i taniec — oto zabawa japończyka. Starodawne pieśni żyją do dziś w ustach i pamięci wszystkich, a odzywają z okazji każdego z tych licznych obrzędów, tak pięknych i zjawiskowych, jakich nie zna żadne inne społeczeństwo, żaden inni naród.

Najbardziej znanym i rozpowszechnionym zjawiskiem estetycznym, które przyczynia się do uświetnienia zarówno prywatnego jak i publicznego życia Ja-

ponii, jest sztuka taneczna. W święto „Kwitnienia wiśni“ zwłaszcza, tańczą wszyscy i wszędzie, szczególnie popisuja się sztuką choreograficzną kobiety.

Pomijając już spopularyzowaną, choć niejednokrotnie błędnie sądzoną instytucję gejsz, która wysyła swe przedstawicielki na zabawy publiczne, każda większa świątynia posiada własne tancerki, kształcące się dla celów liturgicznych, dla plastycznego ilustrowania świętych legend i mitów.

I gdy nadchodzi uroczystość religijna, roje tych tancerek wybiegają na ulice, by tu pod gołym niebem zademonstrować wszystkim piękną sztukę choreograficzną.

Wszelki ruch kołowy ustaje. W dniu uroczystości żaden wóz nie śmie przejechać ulicami i przerwać piękne tańce jechać ulicami i przerwać pięknych tańców i pięknych śpiewów.

Taniec japoński, jak wszystkie zresztą tańce Wschodu, nie polega jedynie na szeregu gestów i ewolucji czysto estetycznych, lecz kryje zazwyczaj głęboką i skomplikowaną treść, o rozwiniętej akcji. Te poematy taneczne, dalekie od scenicznej realizmu, wyrażają się w symbolicznych gestach i zachwycających pozach pełnych spokoju i harmonii.

Należy w końcu wyobrazić sobie tło, na jakim odbywają się te korowody. Piękny dzień, a później ciemno-błękitna noc, fale zapachów płynących z ogrodów, gdzie poczęły kwitnąć neki, wydzielające najsłodszy woń. Ulice oświetlone lampionami. Mężczyźni i kobiety, malowniczo odziane, siedzą ze skrzyżowanymi nogami po obu stronach ulicy, przypatrując się tym pląsom kwiatów, wieszczek i duchów.

Święto „kwitnienia wiśni“ sprawia niezatarte wrażenie. Tak pięknie bowiem i tak kulturalnie, nie umie obchodzić swych świąt żaden naród na świecie.

Najbogatszy kraj na świecie.

Na zapytanie jaki jest najbogatszy kraj na świecie każdy niewątpliwie odpowie, że są nim Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, a szczególnie, że Ameryka posiada najwięcej pieniędzy. A jednak najnowsze obliczenia, przeprowadzone przez Bank Kalifornijski dowiodły, że największe sumy depozytów bankowych znajdują się w Londynie. Poniżej podajemy tabelkę wkładów bankowych w pierwszych pięciu bankach londyńskich (w funtach szterlingach):

Midland Bank 394,591,227, Lloyds Bank 352,157,420, Barclays Bank 335,081,222, Westminster Bank 294,086,579, National Provincial Bank 290,310,253.

Banki te przodują na liście 150 banków największych w świecie poczem dopiero idzie pięć banków newjorskich. Największy bank amerykański National City Bank — posiada depozytów „tylko“ na sumę 280 tys. funtów szterlingów.

Najmniej analfabetów liczy Praga czeska.

Według statystyki, opracowanej przez międzynarodowe biuro statystyczne w Hadze, najmniejszą ilość analfabetów wykazuje wśród miast europejskich Praga czeska — a więc 0.67. Wiedeń posiada 2.04 proc. analfabetów, Paryż — 3.36 proc., Budapeszt — 4.76 proc.; Rzym — 10.90 proc.; Leningrad — 13.8 proc.; Warszawa — 16.96 proc.; Moskwa — 22.42 proc.; Bukareszt — 25.57 proc.; Łódź — 31.91 proc., Kijów — 44.62 procent.

Dr. med. J. POLAK

Choroby (astma, dokrzywka, artretyzm) alergiczne

przenowadził się na

ul. 6-go Sierpnia 22

fr. i piętro,

tel. 64-21

przyjmuje od 12.30 do 2-0j

Abecadło życia codziennego

jest głównym przedmiotem nauki w szkołach powszechnych zagranicą
Zamiast podręczników używane są: gazeta, rękawice bokerskie, radio,
maszyna do pisania i t. p. narzędzia pracy, walki i komunikacji.

Narzekania na szkołę współczesną nie ustają. Główny zarzut wytaczany współczesnemu wychowaniu polega, jak wiadomo na zupełnym oderwaniu nauki szkolnej od życia praktycznego. Podczas gdy u nas prowadzi się na ten temat dyskusje, starając się przekonać kiersewatywnych pedagogów o konieczności wprowadzenia zmian do dzisiejszych programów szkolnych i systemu wycnowania — na zachodzie kwestja ta dawno już przeszła z dziedziny dyskusji i rozstrząsała na teren zjawisk realnych.

Zmiany te dotyczą przede wszystkim niższych klas szkoły średniej, a więc dzieci najmłodszych.

Ciekawe, że wraz ze zmianą programów szkolnych zmieniała się również

zawartość tornistra szkolnego.

Nasze dzieci, idące z rana do szkoły dźwigają olbrzymie paki książek, brzońców i zeszytów, że aż do tej sprawy musiał się wnieść ostatnio ministerstwo oświaty, nakazując władzom szkolnym z jednej strony zmniejszenie ilości książek, z drugiej zaś noszenie przez uczniów specjalnych tornistrów przewieszanych przez ramie, ażeby nie zmuszać dzieci do dźwigania tych ogromnych ładunków w rękę.

Dzisiejsze akcesoria szkolne zagranicą zmieniły się nie do poznania. Zamiast książek i zeszytów dziecko w szkole musi mieć

gazetę, aparat radiowy, maszynę do pisania, telefon, aparat fotograficzny, mapkę ze znakami regulującymi ruch uliczny, rękawice bokerskie, patefon i szachy.

Wprowadzenie gazety do szkoły wywołać może wśród niektórych pedagogów zdumienie, a nawet powątpiewanie co do pomyslnych wyników tej inowacji. Bądźcie spokojni, kochani pedagodzy nasi, czuwający nad tem, ażeby do umysłu dziecka nie przedostało się nic, co ma ścisły, konkretny związek z życiem współczesnym. Gazeta nie jest narzędziem politycznym w szkole państw zachodnich, lecz zastępuje tylko martwy, groźny

„zbiór zadań arytmetycznych“.

Wszyscy jeszcze pamiętamy, jak okropne wrażenie czyniła na nas ta najstrasz-

niejsza książka, najeżona niezrozumiałymi cyframi, opancerzona czarodziejskimi znakami, ogromnie trudna, a jednocześnie nudna jak lukrecja.

Gdyśmy wracali ze szkoły do domu, i zabierali się do odrabiania lekcji na dzień następny, pierwsze pytanie jakie rodzilo się w naszym mózgu, było:

„czy jutro też jest arytmetyka?“

Niestety lekcje arytmetyki odbywały się niemal codziennie, albowiem nasi pedagodzy dbali o to, aby obrzydzić nam szkołę na całe życie.

Dzisiaj arytmetyka w nowej szkole nie jest dla nikogo tak straszna, jak ją przed stawiały dawne zbiory zadań. Przed uczniem leży gazeta zawierająca liczne

ilustracje i barwne ogłoszenia

w których podane są ceny różnych artykułów z dziedziny spożywczej, konfekcyjnej i innej. Ceny te odpowiadają bezwzględnie rzeczywistości, nie są to więc martwe nieznaczające cyfry. Nie jeden z uczniów otrząsał się już z temi cenami w domu, słysząc o nich z ust matki, sióstr lub ojca. Widział też niejednokrotnie, że matka lub ociec starają się te liczby zesumować, by ustalić

budżet miesięczny i

związać koniec z końcem.

Uczeń niejednokrotnie starał się naśladować nawet rodziców, lecz w domu mu się to nie udawało. Teraz w szkole ma okazję zgłębienia tajemnicy tych długich narad rodzicielskich nad kolumnami cyfr. On tak samo dodaje, mnoży, dzieli, odejmuje, biorąc wszelkie dane z najwzszego podręcznika — z gazety.

Bardzo wiele czasu nowa szkoła poświęca sprawie pisania na maszynie. I znowu młodzież dzisiejsza pozbyła się koszarnej zmyry, jaka była niewątpliwie

lekcja kaligrafii.

Pozatem w każdej klasie współczesnej szkoły na zachodzie umieszczony jest na ścianie

aparat telefoniczny.

Zdarza się u nas często, że dziecko po ukończeniu szkoły powszechnej nie umie skorzystać z aparatu telefonicznego, albowiem w czasie siedmioletniego pobytu w szkole ani razu tego instrumentu nie widziało.

Nowa szkoła postawiła sobie za zadanie zaznajomienie uczniów z najpow-

szechniejszymi zjawiskami życia codziennego, a więc z aparatem telefonicznym, z procedurą wysyłania depezy, listów, przekazów, paczek i t. d.

W większych miastach europejskich wprowadzone są ponadto do szkół specjalne lekcje, w czasie których dzieci zapoznają się ze znakami regulującymi ruch uliczny. Ponadto wychowawcy wskazują jak należy wchodzić i wychodzić z tramwaju, by nie wpaść pod koła, kiedy wolno przejść przez jezdnię, a kiedy należy się zatrzymać, jak to przechodzenie przez jezdnię powinno się odbywać. W niektórych zaś szkołach, oczywiście w wyższych klasach, dzieci uczą się już kierowania autem.

Lecz nie na tem jeszcze koniec. Nowa szkoła nie zapomina również o wychowaniu fizycznym.

Lecz i tutaj główny nacisk kładzie się na praktyczne znaczenie sportu. Dzieci uczą się więc boksu i poznają zasady walki japońskiej tak zwanego

„dzu-dzitsu“.

Niektóre chwytły przysiadają później w celach samoobrony, pozwalają bowiem nawet ludziom słabym zyskać przewagę nad silniejszym przeciwnikiem.

Oto jak wygląda nowa szkoła na zachodzie.

Dużo wody upłynie zanim te metody nauczania przeszczepione zostaną na nasz grunt.

Należałoby sobie życzyć, ażeby nasza władze szkolne wzięły przykład z doświadczeń zachodu, tembardziej, że nowa szkoła posiada ogromne zalety.

Przedewszystkiem dzieci przestają uważać szkołę za miejsce tortur i męczarni, a idą z radością do pracy z wielką przyjemnością. Bo czyż nie jest dla nich rzeczą przyjemniejszą słuchanie radia, używanie telefonu, zapoznanie się z zasadami ruchu ulicznego, pisanie na maszynie i wykonywanie wielu innych praktycznych i miłych czynności niż ślęczenie nad nudną, jałową, bezduszną książką?

Z drugiej strony nie należy zapominać o tem, że taka szkoła wychowuje zdrowych, świadomych obywateli, przy stosowanych do nowych warunków życia i dumnie stawiających czoło losowi.

Ergo.

W Berlinie już rozstrzygnięto:

Antena radiowa nie może być usunięta z dachu.

Coraz częstsze są spory między radiosłuchaczami, a właścicielami nieruchomości na tle zakładania otwartych anten dachowych. Właściciele nieruchomości bardzo często zabraniają radioamatorom zakładać anteny na dachu, motywując to tem, iż dach niszczy się z tego powodu, co w konsekwencji narazi ich na poważne koszty.

Aczkolwiek radiofonja rozwija się w Polsce coraz bardziej, nasze ciało ustawodawcze nie zainteresowało się dotąd tą tak bardzo ważną sprawą i nie przychyliło się do wydania odpowiedniego przepisu.

Podobnie rzecz się miała również w Niemczech, lecz oto przed kilku dniami w berlińskim sądzie apelacyjnym zapadł

niezwykle ciekawy i zasadniczy wyrok w tej sprawie. Wyrok ten brzmi jak następująco:

„Właściciel nie jest uprawniony do samowolnego usunięcia anteny dachowej lokatora. Nawet w wypadku, gdy właściciel nieruchomości uprzedzi lokatora, iż w określonym czasie usunie antenę, nie jest on do tego uprawniony, może jednak dochodzić swych praw na drodze sądowej“.

Wyrok ten jest bardzo znamienity i przyznaje bezwzględnie prawo do anteny otwartej każdemu radiosłuchaczowi. Należałoby życzyć sobie, aby sprawa ta została rozstrzygnięta w jaknajkrótszym czasie.

(2)

Autor „Niespodzianki“

K. H. Rostworowski w Łodzi.

Wizytę znakomitego autora K. H. Rostworowskiego w Łodzi należy niewątpliwie zaliczyć do godnych wielkiej uwagi zjawisk na horyzoncie życia umysłowego naszego kominagrodu.

Świetny, głęboki dramaturg siedział właśnie na widowni naszego teatru miejskiego i przypatrywał się z przejęciem próbnie „Niespodzianki“, kiedy zbliżyłem się doń.

— Wywiad? Owszem, chętnie będę panu służył, tylko — stawiam jeden warunek...

— ?

— Proszę pytać mnie o rzeczy, na których się znam, — o żadne inne. Może przedewszystkiem obawiam się, ale — przy puszczaam zgóry, że zada mi pan szereg pytań w związku z teatrem, a ja na te pytania nie mógłbym odpowiedzieć...

N. p. jaki powinien być współczesny teatr jakimi drogami pójdzie sztuka przyszłości i t. d. To wszystko są kwestje, o których nie lubię i nie chce mówić, bo uważam, że sztuka jako taka jest zjawiskiem subiektywnym, odczuwalnym przez każdego po swojemu. Jakobyśmy więc — stając na takim punkcie widzenia — mogli i chcieli narzucać innym moje subiektywne poglądy?...

— Zatem — zechce pan jednak nie-

wątpliwie powiedzieć nam parę słów o swoim dramacie? To przecież idzie z pewnością w parze z subiektywizmem...

— To — owszem. Na ten temat — chętnie.

A więc — od czego by tu zacząć? Rasowa, powściągliwa twarz autora „Judasza“ zdradza nerwowo, impulsywny sposób myślenia. — Rostworowski zastanawia się przez chwilę.

— Napisałem „Niespodziankę“ w okragle trzy tygodnie. Temat „wziął“ mnie — jak pan z tego widzi — porządnie... Pozatem przecież nie pracuje się tak szybko. Do sztuki z rewolucji francuskiej, którą teraz właśnie piszę, studjuję materiał już od 2 lat, a napisałem dopiero jeden akt.

— Z „Niespodzianką“ było to tak: Niedawno przyjechał do mnie do Krakowa kuzyn mój Xawery Pusłowski i przy okazji opowiedział mi autentyczną historię, jaka wtedy wydarzyła się w wiosce Synkowicze, w słońskim powiecie.

Historja o matce, która zabiła syna, wracającego z Ameryki, nie poznawszy go, a chcąc posiadać jego nabita dolarami kabeze. Historia — sama przez się — niezwykła, ale też zasadniczo nie je-

dyna w swoim rodzaju w dziejach kryminalistyki...

Jeden szczegół tylko zwrócił moją uwagę i zadrasnął — że tak powiem — mój nerw dramatyczny: matka zwarjowała po zabójstwie, gdy dowiedziała się prawdy. To świadczyło mi o tem, że matka ta — nie jest bydlęcem. Tylko człowiek, człowiek o duszy ludzkiej, mógł do tego stopnia przejąć się swym postępkem...

I to zdecydowało, że zasiadłem do pisania. Bo tylko z człowieka można stworzyć tragedję, nie z bydlęcia... W tej matce, która zamordowała a potem popadła w obłąkanie wyczułem głęboki zarodek tragedji, głęboki ludzki konflikt dramatyczny...

Napisałem tak — jak słyszałem tę historję.

Wyjawszy jeden drobny szczegół — odtworzyłem całą historję zupełnie zgodnie z rzeczywistością. I tak podaje ją społeczeństwu, zaznaczając w podtytułku: „prawdziwe zdarzenie“. Chciałem w ten sposób zapobiec wszelkim ewentualnym dyskusjom na temat prawdopodobieństwa rozgrywających się na scenie wydarzeń...

Temat — jak już powiedziałem — „wziął“ mnie. Bo i sam przez się jest głęboko dramatyczny, i akcja rozgrywa się w środowisku, które znam świetnie od dziecka: w środowisku chłopiejskim. Jakżeż więc nie miałem wziąć się do niego?... A mimo, że tak szybko rzuciłem

sztukę na papier — szła jednak trochę opornie... Drugi akt napisałem dwa razy, i obie koncepcje poszły do pieca. Dopiero za trzecim razem — wypowiedziałem się tak, jak czułem i chciałem się wypowiedzieć...

Z kolei rozmowa schodzi na temat bytności p. Rostworowskiego w Łodzi.

— Łódź wydaje mi się arcybogata kopalnią obserwacji i tematów... Jestem w Łodzi już nie po raz pierwszy, niestety jednak — znam to miasto tylko po lebkach... A wartoby je znów wprowadzić w literaturę, gdzie reprezentuje ją dotychczas jedynie Reymont...

Mógłby to uczynić jednak tylko łodzianin, tylko człowiek, tkwiący „korzeniami“ w tem środowisku, bo — wogóle — gruntowna znajomość środowiska jest przecież niezbędnym warunkiem tworzenia w dziedzinie sztuki...

A Łódź wydaje mi się — jak powiedziałem — warta studjowania i „pióra“. Ciekawe środowisko i ciekawi ludzie. Robotnicy — walka o chleb powszedni — walka o bogactwa...

W tem miejscu znakomity pisarz zamysla się głęboko — jakby żałował, że nie może pióra swego poświęcić ciekawemu problematorowi, któremu na imię: Łódź...

Problematorowi, który wciąż jeszcze czeka na to, aby rozwiązano go w literaturze polskiej...

Remus.



Douglas Fairbanks

w spółnicy - BEBE DANIELS w ostatniej swej kreacji

„Córka Zorry” (SENORYTA)

W rolach głównych potęgi ekranu: JAMES HALL i WILLIAM POWEL

Zachwyca, upaja i oszalałami wszystkich

Orkiestra pod dyr. p. R. KANTORA.

Dzisiaj i dni następnych! Początek seansów o g. 4.30 pp



ARLEKINADA ŻYCIA

Wielkie arcydzieło filmowe. Ilustrujące „spadziastą drogę” uczciwej dziewczyny.

W rolach głównych:

Tytan ekranu, fenomenalny mistrz maski Henryk George Nowoodkryta gwiazda uroczą Fee Mallen Sfinansowała ERNA MORENA i posagowy LUDWIK LERCH

Wielka orkiestra symfoni zna pod dyr. TEODORA RYDERA

Początek o godz. 4 popoł



Emocjonująca opowieść o pięknej kusicielce i jej ofiarach

„BŁĘKITNE NOCE”

Dramat z awanturczego życia Legii Cudzoziemskiej.

W rolach głównych: Imogena Robertson, Levis Stone i Norman Kerry



TEATR MIEJSKI

Ostatnie przedstawienia „Dwuch panów B” dane będą dzisiaj wieczorem, w niedzielę o godz. 4 popołudniu oraz w poniedziałek (przed stawianiem dla związków). Ceny popularne.

Jutrzejsza premiera „Niespodzianki” będzie prawdziwym zdarzeniem kulturalnym w życiu naszego miasta.

„Niespodzianka”, to dramat nędzy, to tragedia ludzi, których niepomierne ambicje nie idą w parze ze środkami do ich zaspokojenia.

Talent twórczy świetnego autora „Kalguli” i „Judasza”, najznakomitszego dziś dramaturga polskiego, osiągnął w dramacie tym, szczyt kulturalny.

Główne role odtworzy znakomita para artystów teatru miejskiego: I. Horecka i A. Socha. Resztę obsady stanowią: Niemirzanka, Rudnicki, Fabisiak, Staszewska, Szacki, Katuszkiewicz, Tatarski, Woszczerowicz, Dabrowski, Łabędzki.

Reżyseruje E. Wierciński. Dekoracje K. Mackiewicz. Na premierze obecny będzie autor K. H. Rosztrowski, bawiaący od dwóch dni w Łodzi.

„Murzyn Warszawski” Stonimskiego dany będzie jeszcze jutro o godz. 4 popołudniu, poczem doskonała ta sztuka zjedzie z afisza. Ceny najniższe.

W środę „Hinkeman” po cenach najniższych

TEATR KAMERALNY

„Panna Malicewska” grana będzie dzisiaj, w niedzielę i w poniedziałek wieczorem.

„Sekretarka Pana Prezesa” powtórzona zostanie jutro o godz. 5 popołudniu po cenach znizowanych.

TEATR POPULARNY

Jeszcze do niedzieli włącznie grany będzie codziennie wesoły wodewil z Sabina Zielińska „Milionowa spadkobierczyni”.

„Berek Joselowicz”

Od dłuższego czasu odbywają się próby pod reżyserią J. Pilarskiego z „Berka Joselowicza” historycznego dramatu Zenona Parwiego.

Obsadę sztuki tworzą najlepsze siły dramatyczne teatru. W głównej roli pułkownika Joselowicza — Józef Pilarski.

Pracownia teatru przygotowuje całkowitą nową wystawę dekoracyjną i kostiumową.

DRUGI KONCERT UMBERTO URBANO.

Wobec niebywałego sukcesu artystycznego jakiego doznał na wczorajszym koncercie Umberto Urbano, udało się dyrekcji zaprosić tego znakomitego śpiewaka na drugi koncert, który odbędzie się w Filharmonii w naczający wtorek, dnia 16 b. m. Wszystkim tym, którzy z jakikolwiek względów nie mogli być na pierwszym koncercie tego fenomenalnego artysty, nadarzy się okazja usłyszenia go we wtorek. Program koncertu będzie częściowo zmieniony. Bilety już nabywać można w kasie Filharmonii.

KWARTET ROSE W ŁODZI.

I znów oczekuje nas prawdziwie wielka uczta artystyczna, gdyż oto 20-ty koncert mistrzowski, który odbędzie się w czwartek, dnia 18 b. m., uświetni najświetniejszy w Europie kwartet prof. Rose. Dyrekcji z wielkim trudem udało się pozyskać ten znakomity kwartet, który nie ma równych sobie. Artyści wykonają kwartety smyczkowe Mozarta, Beethovena i Schuberta. Bilety już sprzedaje kasa Filharmonii.

WIECZÓR TOWARZYSKI.

W sobotę, wieczorem odbędzie się w lokalu Ligi Morskiej ul. Piotrkowska nr. 92, wieczór towarzyski w związku z pierwszą wycieczką, która odbędzie się na Zielone Świątki. Wstęp zł. 1.50.

Zł. 10.000 na n-ry: 72914 139997

Zł. 5.000 na nr.: 10129

Zł. 2.000 na nr.: 73058

Zł. 1.000 na n-ry: 16812 40663 59420

65199 65298 84459 145747 171199

Zł. 600 na n-ry: 57 3735 13728 20018

26360 27854 32586 33707 37401 49464

54171 54365 55301 63822 81846 83177

85776 100157 103983 114233 120110

126737 138193 138969 142608 149706

150063 166120 166219 170128

Zł. 500 na n-ry: 1725 2244 2273 2490

3255 9856 10916 16124 19942 21597

21676 21823 23344 26316 27511 28327

32602 33999 34049 35039 36050 37335

37626 41411 43124 44515 44567 44895

44990 45941 47150 51061 51076 52444

52601 52829 52969 53860 53905 59858

61184 62186 64161 65247 65583 70585

71538 72090 73710 74190 74225 75185

78728 79119 79180 80725 82026 84135

85849 88528 91957 93295 94162 95256

95314 97022 100226 100745 100753

102360 102458 102504 103458 107246

107755 109391 110532 110552 115632

115947 116126 117668 117706 117184

118363 120037 120747 121640 122871

123353 123589 125108 126097 127278

127569 129129 130605 132999 134006

134670 135993 136177 138227 146297

151603 154049 154777 160336 164500

165743 166874 170240 170979 172433

173714 173961

STAWKI:

Table of lottery numbers and prizes, including columns for 10,000, 5,000, 2,000, 1,000, 600, 500, and STAWKI prizes.

Table of lottery numbers for 5th and 18th classes of the state lottery.

Table of lottery numbers for 5th and 18th classes of the state lottery, continuing from the previous table.

Splendid.

Karina Bell

bohaterka Nocy miłosnej skazańca Karina Bell jest rodziczką Greta Garbo. Wbrew utartemu twierdzeniu, właśnie w kobietach północy płonie żar poludnia. Zmysłowa uroda Greta Garbo przelstoczyła się u Kariny Bell w pełną wdzięku i słodczy dziewczęcość. Greta Garbo można pożądać — Karinę Bell trzeba kochać. Jasnowłosa uroda tej kobiety, jej pełen życia wdzięk i namiętne spojrzenie ciemnych źrenic — tworzą z niej zjawisko zgoła nierzeczne. Ta kobieta ma usta dziecka i namiętne spojrzenie dojrzałej, wszystko wiedzącej hetery. Karina Bell zdobyła publiczność całego świata swą kreacją „Najukochańszej żony maharadzy” obok Gunnara Tolnaesa. W „Nocy miłosnej skazańca” w roli Nikoliny Karina Bell jest jedną z najbardziej uroczych postaci na ekranie. Jej czarna i uśmiech, dziewczęca żywość i wdzięk łagodza krwawe cienie rewolucyjnego teroru, który stanowi tło filmu. „Noc miłosna skazańca” wyświetlać będzie wkrótce „Splendid”.

SPLENDID

Dziś i dni następnych!

Dziś i dni następnych!



W roli głównej - Mongol

W. INKISZINOW

FILM, jakiego dotąd nie było!
FILM, który jest rewelacją w dziedzinie sztuki!
FILM, który wywołał burzę w świecie filmowym Europy i Ameryki!
FILM, który jest epokowym zdarzeniem w historii kinematografii!
FILM, który każdy zobaczyć musi!
FILM, nad filmy!

Ilustracja muzyczna pod batutą A. CZUDNOWSKIEGO.

Początek o godz. 4.30 pp.

Z Domu sierot do sądu dla nieletnich.

Tragedja podrastających dzieci, które zdane są na pastwę losu. —

Wychowanie dziecka nie kończy się w 15-ym roku jego życia.

Głos pedagoga w sprawie o wysokim społecznym znaczeniu.

Na polu wychowania sierot w internatach, gdzie według regulaminu dzieci przebywają od 4 do 14 lat, spotykamy się z dziwnym zjawiskiem: wychowanków i wychowanki spotyka się po wyjściu z internatu w sądach dla nieletnich. Po roku od wyjścia z internatu nie można poznać w dziecku byłego wychowanka, który od wieku lat 3-4 wychowywał się w domu sierot. Oberwane, zgłodniałe, nieszczęsne

zapelniają one kadry „przestępców” w sądach dla nieletnich.

Blakają się po ulicach dzieci sponiewierane, bezdomne.

Kolosalna praca i energia, które były włożone w utrzymanie i rozwój domów sierot gładko i bezpowrotnie.

Gdzie tkwi przyczyna tego niepowodzenia?

Dzieci ponad lat 14-15 są uciążliwe dla domów sierot i zarządy starają się jaknajprędzej ich pozbyć.

Nie zapominajmy, że wiek ten jest przełomowym w życiu dziecka. Jest to wiek wzrastającej krytyki w stosunku do wszystkiego, co było dotychczas przyjmowane na wiare.

Metody „frelbowski” i „rygor” wychowawczy na ten element już nie działają, wywołując często skutki wręcz przeciwnie.

Scysje z bezpośrednią władzą, wychowawcami i zarządem są w tym okresie najczęstszym zjawiskiem i w rezultacie dziecko bywa usunięte, jako krnąbrne, złe, nie podające się regulaminowi domu sierot.

Instytucja domu sierot dla dzieci do lat 14 czuje się bezsilną wobec ogromu zagadnień, które powstają przy wychowaniu młodzieży od 14-17 lat.

Cóż można żądać od wychowawców 14-17-letnich, sierot, bez należytego przygotowania do życia, bez fachu, pomocy i opieki?

Ile zrozumiętego buntu i goryczy rosnie w takim młodzieńcu, którego wychowywano do lat 14-15 poto tylko, by potem bez środków do życia, bez fachu i umiejętności wypchnąć na bruk dlatego, że w domu sierot dla „takich” już niema miejsca...

Czy można się dziwić, że wielka ilość ich nie wytrzymuje nierównej walki i ginie, stacząc się coraz niżej?

„Kondycja” dla sierot

W obecnych warunkach Domy sierot najczęściej kierują

dziewczynki 14-15-letnie,

których pragną się pozbyć (bo one już nleśtety przerosły warunki Domu) na kondycje...

Co to jest „kondycja”, wie bardzo mało wtajemniczonych.

Zarząd, który z takim lekkim sercem oddaje dziewczynkę „paniusi”, obiecując złote góry, nie wyobraża sobie, jakie katusze przechodzi dziecko-sierota poto, aby po pewnym czasie być wyrzuconą na bruk, jako nienadająca się.

Za zapłatę 10-15 zł. miesięcznie, przy utrzymaniu z tego „co zostaje przy

obiedzie”, żada się od dziewczynki ciężkiej pracy służącej, nianki, kucharki, pomocnicy gospodyni i Bóg wie, czego jeszcze.

W stosunku do „sierotek” uczciwy „usus życia” nie zna ani 2-tygodniowego wymówienia, ani odszkodowania, ani często zapłaty za czas przepracowany...

Niejedną ofiarę „żywego handlu” dałoby się uratować, niejedną przestępczynię dałoby się naprawić...

Ale takiej instytucji u nas niema przy znacznej ilości domów sierot i wychowanków.

Chłopcy „na posyłki”

Nie tak może tragiczny, ale w każdym razie, niedobry jest los „chłopców na posyłki”, których werbują z domów sierot. Minimalna pensja, przy jakiej najskromniejszy człowiek nie mógłby się wyżywić, nieokreślone, ale ciężkie warunki pracy i zupełna bezradność w razie s. rzywdzenia sieroty ze strony pracodawcy — są to wspólne cechy kondycji chłopców na posyłki.

Do ujemnych cech trzeba dodać bezcelowość w sensie przygotowania do życia. Dziewczynka, jak też i „chłopiec do wszystkiego” po 2-3-letniej swojej pracy rzadko wyuczają się jakiegoś fachu. Stwarza się typ „zbędnego człowieka”, któremu jest coraz gorzej na świecie.

Skąd się biorą przestępcy?

Otóż sądy dla nieletnich małą wielość czynienia właśnie w tym materjałem, którego dostawcą po części są Domy Sierot.

Rozpatrując sprawy nieletnich przychodzimy do przekonania, jak mało są

winni „przestępcy” małoletni i jak dużo w tem jest niedbalstwa i lekkomyślności społeczeństwa.

W dziele wychowania nie wolno stanąć na środku drogi, a trzeba konsekwentnie doprowadzić do logicznego końca.

O ile są żłobki dla niemowląt i Domy Sierot dla dzieci od 4-14 lat, to powinny być też instytucje dla dzieci od 14-17 lat, gdzie młodzież mogłaby okrzepnąć i przygotować się do trwałych warunków bytu.

Najnowsze urządzenia humanitarne

Humanitarna ustawa Sądu dla nieletnich przewiduje urządzenie:

1) Świetlicy dla nieletnich przy sądzie, gdzie opiekunowie sądowi dyżurują kolejno celem udzielania porad rodzicom i nieletnim w rozmaitych sprawach.

Poszczególni opiekunowie przeprowadzają co miesiąc lustracje kin, lokali podejrzanych oraz mełin złodziejskich celem usuwania nieletnich i zaopiekowania się nimi.

W świetlicy dzieci otrzymują posiłek, jest urządzona czytelnia, sala gier i zabaw pod kierownictwem wykwalifikowanego pedagoga - doradcy dzieci. Oprócz tego są urządzone przy świetlicy pracownie, gdzie dzieci mogą się nauczyć fachu lub też są kierowane do odpowiednich szkół.

O ile młodzieniec zna fach i umie pracować, przesyła się go do państwowej urzędu pośrednictwa pracy dla młodocianych, gdzie otrzymuje odpowiednie zajęcie.

Sądy dla nieletnich kierują dzieci do

PORADNI PEDOLOGICZNEJ która przeprowadza dokładne badanie „przestępczości” i szuka środków zaradczych, bada zdolności dziecka i kieruje je do odpowiedniego zajęcia, a tem samem zaoszczędza dziecku rozczarowań i błędów, które są nie do omińnięcia przy

BEZPLANOWEM BLAKANIU SIĘ PO MAJSTRACH I PRACOWNIACH.

Warszawskie koło opiekunów wydało na kupno ubrań, obuwia, pościeli, opłacenie wpisów szkolnych, książek, zeszytów, doraźną pomoc na przeżycie, bilety kolejowe dla wyjeżdżających do rodziny lub do pracy za ubiegłe trzy lata złotych 12.694, rozdaje po 150 biletów tygodniowo do kinematografu miejskiego i 400 biletów bezpłatnych do kąpielni miejskich.

Za późno...

We wszystkich powyższych pięknych poczynaniach czuje się jednak jeden zasadniczy błąd społeczeństwa — OPÓZNIENIE.

Te same środki, użyte profilaktycznie dałyby stokroć większe i lepsze rezultaty. Nie zawsze można poprawić to, co życie zdołało złamać i zniszczyć.

Nie wolno dopuścić, żeby dziecko psze sło wpięrow gehennę cierpień, zwątpiło w dobro i sprawiedliwość ludzką, było zmuszone do przestępstw i stało przed kratami sądowymi, nim zatrwożone społeczeństwo zacznie myśleć o jego poprawie.

Nie wolno więc „wypychać” ani „wyrzucać” sieroty z internatu, nim dziecko nie stało się samodzielne.

Dzieci muszą się nauczyć dobrze jakiegoś fachu któryby dał im w przyszłości możliwość prowadzenia samodzielnego trybu życia. Kierowanie do fachu nie powinno być dziełem przypadku lub wdziemi się opiekuna - filantropa, lecz rezultatem dokładnego badania w poradni pedologicznej poradnictwa pracy.

Sierota — były wychowaniec powinien mieć swoje biuro pracy, któreby mu dopomogło w poszukiwaniach uczciwych środków zarobkowania i ustrzegło od przepaści w ciężkich chwilach jego życia.

Sierota — wychowaniec Domu sierot, tracąc dach nad głową jest w większym niebezpieczeństwie niż kto inny. Któż się ujmie za nim

szczególnie za dziewczyną,

w razie gdyby ją ktoś chciał skrzywdzić?

Czy nie byłoby wskazane żeby te Domy sierot, które te sieroty wychowywały, pomyślały o tem, żeby przyjąć z pomocą swoim byłym pupilom w razie naglącej potrzeby, lub wogóle ułatwić im utrzymanie i ubieranie się przy ich minimalnych zarobkach? Nie zatrzymujmy się w dziele wychowania sierot w połowie drogi.

Inż. M. Elentuch.

Tragiczna walka policjanta z bandytą w nurtach rzeki

Wielką odwagę i przytomność umysłu, odznaczające polską policję w walkach z bandytami, wykazał policjant wie deński, Józef Fortsner.

Patrolując o godzinie pół do 12-iej w nocy koło Friedrichsgrucke, zauważył nad kanałem Dunaju jakiegoś człowieka, którego podejrzewał o zamiary samobójcze, podszedł więc do niego z zamiarem powstrzymania go od rozpaczliwego czynu.

Prawdopodobnie jednak był to jeden z czterech zbiegłych dnia tego więźniów z więzienia w Korneuburgu, o czem policjant jeszcze nie wiedział, miał więc poważne powody do niewchodzenia w styczność z osobą w mundurze policyjnym.

Na widok zatem Fortsnera sięgnął do bocznej kieszeni, ale policjant odczuwając znaczenie tego ruchu, szybko rzucił się na nieznanego, pochwycił za rękę z dobytym już pistoletem automatycznym i skierował ją ku dołowi.

To goocaliło, bo w tej chwili padły strzały, i jedna z kul przebiła na wylot

udo policjanta, nie naruszając jednak tętnicy, ani kości. Policjant teraz użył swej gumowej pałki, wytrącił nią napastnikowi rewolwer, a potem jego kolbą zadał mu cios w głowę.

Ale zbrodniarz był niemniej zawzięty i zręczny. Objął w pół Fortsnera i zaczął go ciągnąć ku rzece, a po krótkiej walce obaj wpadli z pluskiem w lodowatą wodę.

Teraz okazało się wytłumaczenie tego manewru opryszka. Był to doskonały pływak, który płynąc, nie przestał walczyć z policjantem, usiłując go wepchnąć pod wodę. Ale policjant bronił się dalej pałką gumową, wreszcie używszy wszystkich sił, uwolnił się i przy pomocy zaalarmowanych głośnym pluskiem wody przechodniów, zdołał się wy dostać na brzeg.

Po nieznanym napastniku nie pozostało ani śladu. Utonął, albo, co prawdo podobniejsze, dopłynął do bezpiecznego miejsca.

Sytuacja w Rosji.

Nowy plan importowy Z. S. S. R.

Z Moskwy donoszą, że najwyższa rada gospodarcza zażądała od wszystkich odnośnych placówek natychmiastowego przygotowania planu wywozu na rok przyszły.

Fachowa prasa uważa za konieczne, aby „szczególnie pieczołowicie potraktowano towary drugiej klasy oraz nowe gałęzie wywozu”. Domaga się dalej, aby najlepsze fabryki nastawione były całkowicie lub prawie całkowicie na eksport. Wprawdzie spodziewane jest bardzo silne wzmoczenie się działalności gospodarstwa sowieckiego, aby pokryć chociażby tylko samo zapotrzebowanie wewnętrzne, to jednak pięcioletni plan, kończący się w r. 1933, przewiduje podwojenie się dotychczasowego wwozu. Środki na pokrycie tych wydatków uzyskane mają być z zwiększonego wywozu oraz z oszczędności na wwozie surowców, jak wełny, bawełny i kolorowych metali. Ogólne zapotrzebowanie dla potrzeb przemysłu i elektryfikacji do r. 1933 określono cyfrą 6,4 miljarda.

Wprawdzie sama wytwórczość światła podnieść się ma o 140 proc., jednakże spodziewany jest wzrost importu artykułów ekwipunku o 350 proc. Jako dziedziny fabrykacji, która ma być podjęta, przez przemysł sowiecki, wymieniają m. in. turbiny parowe, transformatory, tygle grafitowe dla celów chemicznych, oraz nici i tkaniny techniczne. Przemysł celulozowy i papierniczy, który obecnie pomimo założenia całego szeregu nowych przedsiębiorstw, stoją naogół bardzo kiepsko, zaspokoi zapotrzebowanie wewnętrznie - krajowe do r. 1933 całkowicie. Rola importu w planie pięcioletnim potwierdza, że uprzemysłowienie gospodarstwa sowieckiego pociąga za sobą zwiększenie zapotrzebowania artykułów zagranicznych. Należy jaknajbardziej obserwować kierunek, w jakim wzrasta samowystarczalność, zarazem również tendencje eksportu. Poza ten ów plan pięcioletni jest równaniem z wielu niewiadomymi. Kwestja finansowania pozostaje nierozstrzygnięta. Od jej rozwiązania uzależniona jest prawie całkowicie realizacja całego projektu.

Angielsko-rosyjskie stosunki gospodarcze

W mowie wygłoszonej przy przyjęciu angielskiej delegacji przemysłowej przez komisję rządową zastępcą przewodniczącego Banku Państwowego, Piatakow, wyraził się o rosyjskim programie odbudowy w sposób następujący:

„Każdy realnie myślący człowiek interesów winien wziąć pod uwagę gwałtowną przebudowę dawnej Rosji. Wydaje mi się niezbędnym dowodzić, że wspomniany program pracy związany jest z pewnym określonym planem importu. Staranne badanie naszego programu importowego z punktu widzenia naszych możliwości pozwala wnosić o jego realności. Kwestja możliwości zapłaty rozwiązana jest przez nasz ogólny program finansowy: Pięcioletni plan gospodarczy zawiera dokładne wskazówki na pomocnicze źródła pokrycia wszystkich niezbędnych wydatków, przewidzianych w programie. Nikt z poważnych ludzi nie wątpi w zdolność płatniczą naszego państwa, które dotychczas jest punktualnym płatnikiem w ramach swych zobowiązań.

Przy uwzględnieniu naszych możliwości importowych i charakteru naszych stosunków z rozmaitymi krajami dochodzimy przy badaniu pięcioletniego planu do następującego rezultatu: Przy nieuregulowanych stosunkach rosyjsko-angielskich import Sowiecków z Anglii byłby ograniczony jedynie do bardzo nieznacznych, bezwzględnie koniecznych rozmiarów, nie dających się zgóry obliczyć. Będziemy czynili zamówienia w Anglii tylko od wypadku do wypadku. Zamówienia i zakupy w Anglii będą dochodziły do skutku tylko o tyle, o ile z tych lub innych powodów okaże się to dla nas wygodnym i korzystnym. Jeśli zaś uda nam się zawrzeć zado-

Kredyty i wkłady bankowe.

Wiadomości statystyczne w ostatnim zeszycie (z 5 bież. mies.) przyniosły obliczenie ogólne wkładów w polskich instytucjach kredytowych, według stanu na dzień 31 grudnia ub. r. Cyfry przedstawiają się następująco:

Bank Polski	182,4 milj.
Bank Gosp. Kraj.	351,4 milj.
Bank Rolny	58,8 milj.
Banki Komunalne	40,6 milj.
Banki Akcyjne	835,4 milj.
Oddziały banków zagr.	79,8 milj.
P. K. O.	315,8 milj.
C. K. Spółek Rolnych	2,7 milj.

W ten sposób ogólna kwota wkładów wynosi 2556,9 milj. złotych.

Nadmienić należy, iż są to — tylko depozyty gospodarstwa prywatnego. Po minięte bowiem zostały w depozytach Banku polskiego rachunki kas państwowych, a w depozytach B. G. K. i Państwowego banku rolnego lokaty skarbowe. Gdybyśmy pozycje pominięte na ten

dzień spróbowali podsumować, otrzymalibyśmy:

Lokaty skarbu w B. G. K. 354,4 milj.
Lokaty skarbu w Banku Rolnym 50,0 milj.

R-ki żyrowe skarbu w Banku Polskim 393,1 milj.
Razem więc depozyty państwowe wynoszą 797,5 milj. złotych.

Okragło biorąc przeto **MOŻNA PRZYJAĆ DEPOZYTY W INSTYTUCJACH FINANSOWYCH POLSKICH NA JAKIEŚ 3,3 MILJARDA. Z TEGO MNIEJ WIĘCEJ CZWARTĄ CZĘŚCIĄ ROZPORZĄDZA PANSTWO**, świadczy to dobitnie, jak potężnym — jest udział Państwa w zasobach kapitałowych gospodarstwa.

Wysoco pouczające jest porównanie z jednej strony dynamiki depozytów prywatnych w instytucjach kredytowych z

dynamiką kredytów, udzielanych życiu gospodarczemu przez te instytucje.

Okazuje się, że kredyty krótkoterminowe udzielone przez instytucje finansowe gospodarstwa wyniosły ogółem (cytuujemy za „Wiad. Stat.” nr. 6) na dzień:

31 grudnia 1925	1039,9 milj.
31 grudnia 1926	1385,0 milj.
31 grudnia 1927	1994,4 milj.
31 grudnia 1928	2718,3 milj.

W tych samych okresach depozyty poza - państwowe wyniosły (cytuujemy za nr. 7 „Wiad. Stat.”).

31 grudnia 1925	595,5 milj.
31 grudnia 1926	1219,0 milj.
31 grudnia 1927	1905,3 milj.
31 grudnia 1928	2556,9 milj.

Jak widać **OGÓLNY WZROST DEPOZYTÓW W CIAGU UBIEGŁEGO CZTEROLECIA BYŁ ZNACZNIE INTENSYWNIJSZY, ANIŻELI WZROST KREDYTÓW**. Główna jednak rozbieżność tempa rozwoju obu cyfr przypada na rok 1926, który jest rekordem wzrostu wkładów; w roku tym bowiem, dzięki pomyślnej sytuacji gospodarczej i odrodzeniu zaufania do instytucji finansowych depozyty podwoiły się. Proces wyrównywania się obydwu sum dokonał się w r. 1927.

ROK 1928 WYKAZUJE SZYBSZY ROZROST KREDYTÓW, ANIŻELI DEPOZYTÓW.

Świadczy to o tem, że obecnie akumulacja kapitałów nie nadąża za wzrostem zapotrzebowania w życiu gospodarczym. Zjawisko to wyraziło się w cyfrach wykazywanych przez instytucje kredytowe, aczkolwiek dalekie są one od zaspakajania wszystkich potrzeb kredytu krótkoterminowego w naszym gospodarstwie.

Kurs dolara.

W dniu wczorajszym dolar na prywatnym rynku w Łodzi utrzymywał się na poziomie o dwa punkty niższym, aniżeli onegdaj, t. j. 8.98 w płaceniu i 9.00 w żądaniu. Tendencja wyraźnie słaba.

Podaż materiału znikoma. Obroty małe, przyczem uwidoczniła się wyjątkowo stałe zainteresowanie zarówno kupnem, jak i sprzedażą. Kurs czeków w obrotach bankowych nadal wykazuje zupełną stabilizację. W Warszawie kurs orientacyjny dolara przy podobnej sytuacji waha się w granicach 8.99—8.96. - j-

O odroczenie wypłat.

W dniu wczorajszym do wydziału handlowego sądu okręgowego w Łodzi wpłynęły ponownie dwa podania o odroczenie wypłat.

Jedno z tych podań wniósł adw. Gold ring w imieniu firmy „Nachman D. Sawicki” (Lipowa 31) handel surowcami włókienniczymi. Jestto jedna z najstarszych firm tej gałęzi handlu, gdyż istnieje od 25 lat.

Z załączonego do sprawy klauzu wynika, iż aktywa wynoszą 302.678 zł. w tem na pozycje dłużników przypada aż 190.578 zł., passywa wynoszą 271.668 zł.

Drugą firmą, wnoszącą podanie o odroczenie wypłat jest skład manufaktury i konfekcji „B. P. Lewkowicz” (Piotrkowska 60).

Z bilansu wynika, iż stan aktywów równa się 296.704 zł. przy pasywach o 63.636 zł. mniejszych.

Na aktywa w łwiej części składają się posiadane przez firmę zapasy towarów.

Firma zamierza spłacić swych wierzycieli w miarę wyprzedania letnich towarów.

W notesku businessmana.

Łódź, 11 kwietnia

DYREKTOR BANKU POLSKIEGO p. Z. Karpiński oświadczył w związku z zwyżką dolara gotówkowego, że Bank Polski sprzedaje nadal bez ograniczeń czek dolarowy na potrzeby przemysłu i handlu po kursie zł. 8.90. Przy obecnym pokryciu kruszcem i walutowym złotego polskiego, wynoszącym 64 proc. (o 20 proc. wyższe od przewidzianego pokrycia statutowego) nie może być mowy o jakichkolwiek zmianach w kursie złotego na giełdach światowych.

W FIRMIE GEBETNER I WOLFF zaszła zmiana własności polegająca na tem iż udziały sukcesorów Józefa Wolffa w firmie Gebetner i Wolff przeszły na całkowitą własność sukcesorów Jana Gebetnera.

CENTRALA KREDYTOWA SPÓŁDZIELNI PRAC. UMYSŁOWYCH powołana została do życia z następującymi zadaniami: 1) propagowanie idei spółdzielczej wśród warstw pracowniczych, 2) rozszerzenie istniejących spółdzielni i 3) ujednolicenie typu pracowniczej spółdzielni oszcz.-kredytowej oraz nadanie jej najbardziej odpowiedniego kredytu.

POLSKIE TOWARY ZA TYTON w drodze umów kompensacyjnych proponuje nabywać bułgarski rzeczoznawca tytoniowy, Nemow P. Nemow podaje, że polsko-bułgarska izba handlowa w Sofji poruszyła niedawno kwestję organizacji towarzystwa akcyjnego, któreby się zajęło specjalnie zbytem na rynku bułgarskim polskich wyrobów przemysłowych, otrzymanych drogą wymiany za tytonie bułgarskie.

BUDŻET NADZWYCZAJNY stolicy wykazuje wielkie cyfry, świadczące o rozmachu inwestycyjnym samorządów. Mianowicie budżet warszawski nadzwyczajny wyniesie około 60 milionów złotych, w tem tylko 15 milionów może wpłynąć z B-ku Gosp. Krajowego, 18 milionów tworzy pozostałość niewykorzystana z pożyczki amerykańskiej, zaś 17 milionów przyniosą oszczędności budżetowe, reszta pochodzi z innych źródeł.

OBIEG PIENIĘŻNY POLSKI na dz. 20 marca 1929 r. wyniósł 1391 milionów złotych, z tego na banknoty Banku Polskiego przypało 1166 milj. zł., czyli 225 milionów zł. na biletu zdawkowe i bilon.

PROTESTY WEKSLOWE W LUTYM jak donosiliśmy wyniosły rekordową sumę 821 milionów zł., z tego mniej więcej czwarta część (204 milj. zł.) przypada na protesty sporządzone w Warszawie, drugie miejsce zajmuje Łódź — 97 milj. zł. protestów.

PRZECIETNA DZIENNA OBROTU TOWAROWEGO na kolejach, która w listopadzie ubiegłego roku doszła do rekordu (20,9 tys. wagonów 15-tonnowych dziennie) opadła w lutym do 16,1 tys. wagonów.

KONFERENCJA KOLEJOWA rozpoczęła obrady w Warszawie nad uzupełnieniami i zmianami w taryfie towarowej regulujące bezpośrednio komunikację czechosłowacko - polsko-sowiecką i austriacko-polsko-sowiecką. W konferencji biorą także udział delegaci niemieccy; potrwa ona 2 tygodnie.

GIELDY.

URZĘDOWA CEDULA GIELDY WALUTOWEJ z dnia 11 kwietnia 1929 roku.

GOTÓWKA.

Dolary —

CZEKI.

Holandja 358, Belgja 123,85, Londyn 43,28 i pół, N. York 8,90, Paryż 34,85, Praga 25,38 i trzy czwarte, Szwajcaria 171,63 i pół, Sztokholm — 238,12, Wiedeń 125,26, Włochy 46,69 i pół, Budapeszt 155,39, Berlin 211,46 i pół.

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

Pożyczka inwestycyjna 105,50, 105,25, dolarówka 92,75, 92, 5 proc. konwersyjna 67, 5 proc. konwers. kol. 59, dolarowa 84,75, kolejowa 102,50, 8 proc. B-ku Gosp. Krajowego 94, 7 proc. B-ku Gosp. Krajowego 83,25, 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 48, 75, 48,60, 48,90, 4 proc. listy zastawne ziemskie zł. 42,25 8 proc. listy zastawne ziemskie dolarowe 96,50 4 i pół proc. m. Warszawy zł. 45,75, 8 proc. m. Warszawy zł. 67,50, 5 proc. m. Łodzi 48

AKCJE.

Bank Dyskontowy 127, Bank Polski 163,50, 165,50 Bank Zarobkowy 85,50, Łazy 7,25, Lilpop 34, Modrzejów 27, Norblin 185, Ostrowiec-ki 96, Starachowice 29.

NOTOWANIA BAWELNY.

Liverpool, 10 kwietnia. Bawełna amerykańska, zamknięcie: Styczeń 10,46, luty 10,46, ma-

rzec 10,48, kwiecień 10,59, maj 10,66, czerwiec 10,58, lipiec 10,62, sierpień 10,56, wrzesień 10,52, październik 10,49, listopad 10,46, grudzień 10,46, loco 10,92.

Liverpool, 10 kwietnia. Bawełna egipska, zamknięcie: styczeń 18,92, marzec 18,94, maj 18,06 lipiec 18,42, październik 18,47, listopad 18,53 loco 18,90.

Aleksandria, 10 kwietnia. Bawełna egipska, zamknięcie: Sakellaris: styczeń 37,83, maj 37,83 lipiec 37,40, listopad 37,68. Ashmouni: kwiecień 23,25, czerwiec 23,68, sierpień 23,80, październik 23,85.

Nowy York, 10 kwietnia. Bawełna amerykańska. Otwarcie: maj 20,55 — 20,57, lipiec 20,63 — 20,04. Srodek: maj 20,57, lipiec 20,98.

Zamknięcie: kwiecień 20,41, maj 20,51, czerwiec 20,41, lipiec 19,88 — 19,92, sierpień 19,93, wrzesień 19,90, październik 19,88, listopad 19,90 loco 20,65.

Nowy Orlean, 10 kwietnia. Bawełna amerykańska, zamknięcie: styczeń 19,78, maj 19,78 — 60, lipiec 19,84 — 86, październik 19,68 — 69, grudzień 19,75, loco 19,74.

Kronika kupiecka.

W związku z plajtą G. Wakschera w Tarnowie, wydział ochrony kredytu Stow. fabrykantów przemysłu włókienniczego (Zachodnia 68) wystosował do dłużnika pismo z żądaniem przyjazdu do Łodzi w ciągu 8 dni dla uregulowania należności. W przeciwnym wypadku wierzyciele grożą ogłoszeniem upadłości.

Długi firmy Waksker wynoszą około 250 tysięcy złotych.

Związek właścicieli magazynów gotowych ubrań (Konstantynowska Nr. 10), zrzeszający łódzki przemysł konfekcyjny oraz Stow. kupców m. Pabjanic, zgłosił akces do przystąpienia do centralnego Stowarzyszenia kupców i przemysłowców województwa łódzkiego (Piotrkowska 10).

walające dla obu stron porozumienie, i przytem uda się wypracować zadowalającą obie strony program finansowy, to będziemy mogli udzielić Anglii zamówień na sumę 150 milj. funtów. Jeżeli kapitał angielski zgodzi się na inwestycje, t. zn. na różne koncesje i przejęcie różnych prac budowlanych, to program importu będzie mógł być podniesiony do 200 a nawet więcej milionów funtów. Nie mam tu przytem na myśli zakupu towarów giełdowych, jak zboże, wełna, miedź, kauczuk i t. d., który mógłby być oczywiście również w poważnym stopniu dokonywany za pośrednictwem Anglii.

Rekonstrukcja rządu Müllera

Trzej nowi ministrowie w gabinecie niemieckim.

BERLIN, 11 kwietnia.

Polska Agencja Telegraficzna

Zapowiedziana na dziś audyencja kanclerza Müllera u prezydenta Hindenburga przed południem nie doszła do skutku. Dzienniki popołudniowe zapowiadają, że kanclerz złoży prezydentowi sprawozdanie i przedłoży kandydatury nowych trzech ministrów centrowych dopiero w piątek. Wbrew tym doniesieniom jednak kanclerz Müller przyjęty został popołudniu przez prezydenta na audyencji, na której przedłożył mu sprawozdanie o sytuacji wewnętrznej i za-

proponował mu zwolnienie ministra sprawiedliwości Kocha oraz mianowanie trzech centrowych ministrów. Prezydent Hindenburg zaakceptował propozycję kanclerza. Po tej audyencji odbyło się ostatnie posiedzenie gabinetu Müllera w dawnym składzie, poświęcone sprawom bieżącym. W końcu posiedzenia kanclerz Müller w serdecznych słowach pożegnał demokratycznego ministra Kocha, wyrażając mu podziękowanie za pracę owocną na jego stanowisku. Mianowanie nowych ministrów centrowych nastąpi w dniu jutrzejszym.

Wielka koalicja w Niemczech

podstawą przyszłego rządu.

Berlin, 11 kwietnia.

Polska Agencja Telegraficzna.

Rozwiązanie kryzysu gabinetowego, które prowadzi do wejścia 3-ch ministrów centrowych do gabinetu Müllera, wywołało żywą radość na lewicy, szczególnie na łamach prasy demokratycznej, która wczorajsze porozumienie między gabinetem a frakcjami uważa za wstęp do powstania zwartej wielkiej koalicji już niemal istniejącej. Prasa nacjonalistyczna natomiast ocenia sytuację ironicznie, określając wynik wczorajszych narad jako stworzenie prowizorycznego związku stronnictw dla zafatwienia budżetu.

Zbliżona do niemieckiej partii ludowej „Deutsche Allgemeine Ztg.” stwierdza, że na wczorajszym posiedzeniu frakcji ludowej zarysowywały się poważne sprzeczki przeciwko obecnemu rozwiązaniu sytuacji; szczególnie przykrym rzeczą dla frakcji ludowej miało być wysunięcie przez centrum kandydatury dr.

Wirth'a, który ma objąć ministerstwo terenów okupowanych.

„Deutsche Allgemeine Ztg.” nazywa obecne rozwiązanie pewnego rodzaju koalicją na okres letni, nie oznaczającą prawdziwego połączenia się stronnictw w koalicję. Obecne rozwiązanie uważa dziennik, za rozwiązanie prowizoryczne.

„Vossische Ztg.” i „Berliner Tageblatt” wyrażają nadzieję, że po zatwierdzeniu budżetu i po zakończeniu rokowań paryskich obecna koalicja tymczasowa, stworzona tylko dla przeprowadzenia budżetu przekształci się w ostateczną zwartą wielką koalicję.

— Egipski minister spraw zagranicznych, który przybył w ważnej misji do Londynu, odbył wczoraj konferencję z sir Ronaldem Lindsay, podsekretarzem stanu w ministerstwie spraw zagranicznych. Dziś Afifi Bey będzie przyjęty przez Chamberlaina.

Przyjaźń polsko-amerykańska

Oświadczenie prezydenta Hoovera.

Waszyngton, 11 kwietnia.

Posel polski w Waszyngtonie Filipowicz był wczoraj przyjęty na uroczystej audyencji w Białym Domu, gdzie wręczył prezydentowi Hooverowi listy uwierzytelniające.

W mowie swojej, która widocznie wywarła na Hooverze duże wrażenie, posel polski podkreślił zasługi Hoovera dla Polski tak w czasie wojny, jak i w pierwszym okresie powojennym.

W odpowiedzi zaznaczył prezydent Stanów Zjednoczonych, iż ma nadzieję, że układ, nad którym obecnie toczą się rokowania, wprowadzi między Polską a Stanami Zjednoczonymi na długi okres serdeczne stosunki, dzisiaj już zresztą wiążące oba państwa.

Kampanja wyborcza w Anglii.

Konserwatyści zapewnijają, iż zwalczą bezrobocie

Londyn, 11 kwietnia.

Na wczorajszym posiedzeniu gabinetu angielskiego premier Baldwin przedłożył swym kolegom projekt przedwyborczego programu partii konserwatywnej. Program ten został ogłoszony przez samego premiera na wielkim wiecu w teatrze londyńskim „Drury Lane” w dniu

18 kwietnia. Centralnym zagadnieniem programu Baldwin jest nowy zupełnie szczegółowy system zwalczania bezrobocia w Anglii. — System ten przewiduje rozbudowę cel ochronnych, opiekę społeczną nad robotnikami, mieszkającymi w zaniedbanych częściach robotniczych wielkich miast, wystarcanie się o pracę dla bezrobotnych kobiet oraz ułatwienie emigracji bezrobotnych do dominionów i kolonii angielskich.

Pod jakimi warunkami Ameryka

zgodzi się wziąć udział w konferencji rozbrojeniowej.

New-York, 11 kwietnia.

Waszyngtoński korespondent „Herald Tribune” dowiaduje się, iż delegaci amerykańscy na rokowania genewskie w sprawie rozbrojenia otrzymają instrukcje, głoszące, iż jedyną podstawą, na której Stany Zjednoczone mogłyby wziąć udział w nowej konferencji rozbrojeniowej, będzie zupełne przyjęcie przez W. Brytanię wszystkich zasad, przedstawionych przez Stany Zjednoczone na konferencji trzech państw w r. 1927, która to konferencja, jak wiadomo, zakończyła się niepowodzeniem.

Ród Mussolinich nie wyglnie

Siąty potomek dyktatora ujrzy światło dzienne.

Rzym, 11 kwietnia.

W rodzinie Mussoliniego oczekiwane jest w najbliższym czasie radosne zdarzenie.

Ostatnim potomkiem Mussoliniego był czwarty syn urodzony we wrześniu 1927 r. i obecnie oczekuje on piątego potomka.

Należy przyznać, że dyktator włoski jako ojciec jest bardzo produktywny.

Ogłoszenie.

Oplerając się na Rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31 sierpnia 1926 r. o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku (Dz. U. R. P. Nr. 91 poz. 527), na Rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 19 lipca 1928 roku o regulowaniu cen przetworów z bób chlebowych, mięsa i jego przetworów, oraz cegły (Dz. U. R. P. Nr. 87, poz. 761) na jednogłośnie opinii Komisji do ustalania cen, wyrażonej na posiedzeniu w dniu 10 kwietnia r. b., oraz na uchwałę Magistratu m. Łodzi Nr. 355 z dn. 16 kwietnia 1926 roku — niniejszem podaje do wiadomości mieszkańców m. Łodzi co następuje:

Uchwała Magistratu m. Łodzi Nr. 402 z dnia 11 kwietnia 1929 r. zostały wyznaczone następujące ceny maksymalne (najwyższe):

Na mięso wieprzowe i wyroby masarskie za 1 kg. w detalu:

1. wieprzowina	zł. 3.00	18. baleron gotowany	zł. 7.50
2. wieprzowina bez dokł.	.. 3.80	19. baleron surowy	.. 5.80
3. schab i baleron	.. 3.80	20. boczek sur. wędz.	.. 5.10
4. słonina	.. 4.00	21. boczek gotowany	.. 5.60
5. sadło	.. 4.00	22. szmalce	.. 4.60
6. salceson	.. 4.00	23. słonina paprykowan.	.. 5.50
7. kielbasa krajana	.. 4.00	24. siekane	to umowy
8. kielbasa serdelow.	.. 4.00	25. poledwica sur. wędz.	zł. 7.90
9. pasztetowa	.. 5.10	26. kielbasa surowa	to umowy
10. serdelki	.. 5.40	27. rolada	zł. 5.10
11. podgarlana	.. 2.90	28. kielbasa sucha	.. 6.30
12. czarna	.. 2.90	29. salami	.. 9.40
13. kaszanka	.. 1.60	30. parówki	.. 6.30
14. krakowska	.. 5.10	31. kielbasa sucha polska	.. 7.30
15. szynka gotowana	.. 7.50	32. kielbasa sucha moskiewska	.. 7.30
16. szynka sur. wędz.	.. 4.40	33. kielbasa sucha myśliwska	.. 9.00
17. szynka bez kości	.. 4.90	34. salami miękkie	.. 6.30

W myśl § 10 zacytowanego wyżej Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych winni żądania lub pobierania cen wyższych od wyznaczonych, będą ukarani przez władzę administracyjną I instancji według art. 4 i 5 zacytowanego wyżej Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej aresztem do 6 tygodni lub grzywną do 10.000.— złotych, o ile dany czyn nie ulega surowszemu ukaraniu w myśl innych ustaw karnych.

Wyżej wyznaczone ceny maksymalne obowiązują na terenie m. Łodzi od dnia następnego po ogłoszeniu.

ŁÓDŹ, dnia 12 kwietnia 1929 roku.

Prezydent m. Łodzi (—) BR. ZIEMIECKI.

Do sprzedania

- 1 maszyna szrotkarska
 - 2 maszyny draparskie szerokości 1800 i 2200 mm. po 24 wałków, firm Gessner i Moncorts
 - 2 maszyny do dekalizowania
 - 1 masz. do szerzenia towaru (Breitspannrad)
 - Maszyny żakardowe, 400-ki.
- Blizsze szczegóły tel. 1551.

Gabinet Kosmetyki Lekarskiej
D-ra MARJI LEWINSONOWEJ
Cegielniana 6, front I p., telefon 43-63.

Obwieszczenie.

Niniejszem podaje się do publicznej wiadomości, że Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 6 kwietnia 1929 r. (aktu nr. Z. 42-29 ogłosił upadłość Henochowi Kettlerowi z tem, że należy go osadzić w areszcie dla dłużników. Kuratorem wyznaczono Awokata Bolińskiego. Chwilę otwarcia upadłości oznaczono tymczasowo na dzień 31 marca 1929 r.

Wobec powyższego Sędzia Komisarz na mocy art. 476 K. H. zwołuje zebranie wierzycieli upadłego Henocha Kettlera na dzień 20 kwietnia 1929 r. na godzinie 10 rano do Sądu Okręgowego w Łodzi, sala 57 A, celem wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych.

Sędzia Handlowy (—) KAZIMIERZ ROSZAK.
Łódź, dn. 9 kwietnia 1929 r.

KURSY KOSMETYCZNE
D-ra Marji Lewinsonowej, Cegielniana 6, front I p.
Informacje i zapisy codziennie od 10—8 w'ecz.

Wolne miasto Gdańsk.

Kasyno Sopoty

Przez cały rok otwarte
Roulette Baccara

Cercle prive

Informacje: Warszawa tel. 157-51, również Kasyno Sopoty.

Hotel-Kasyno

Nowoczesny nowowytbudowany hotel. Piękne położenie z widokiem na morze. Ostatni komfort. Ciepłe kąpiele morskie. Międzynarodowa kuchnia.

Dyrekcja Polskiego Monopoliu Tytoniowego ogłasza przetarg na dostawę 110.000.000 szt. jednokolorowych etykiet do pakowania w paczki a 25 i 50 g. tytoni krajanych, a mianowicie:

- a) 20.000.000 szt. etykiet „Najprzedn. Turecki” a 25 g.
- b) 50.000.000 „Przedn. Turecki” 1/25
- c) 22.000.000 „Sredni Turecki” a 25 g.
- d) 12.000.000 „Kresowy” a 25 g.
- e) 3.000.000 „Przedn. Turecki” a 50 g.
- f) 1.000.000 „Sredni Turecki” a 50 g.
- g) 2.000.000 „Kresowy” a 50 g.

Szczegółowe warunki przetargu ogłoszone zostały w Dzienniku Urzędowym Rzplitej „Monitor Polski” № 77 z dn. 3/IV, 79 z dn. 5/IV, i 80 z dn. 6/IV, 1929 r.

SKLEP frontowy

przy ul. Piotrkowskiej

poszukiwany.

Oferty sub „Sklep” do biura ogłoszeń S. Fuhsa, Łódź, Piotrk. 50.

Za stałą pensję i prowizję

przyjmie dobrze prezentujących się panów i panie do akwizycji aparatów elektrycznych dla gospodarstwa domowego

Firma „Protos”

Zgłoszenia osobiste w godz. 10—12 i od 4—5 pp. Piotrkowska 96

"RUF"

Nowoczesna, przejrzysta, skrócona

Księgowość Szwajcarska posiada siłę dowodu prawnego

OSZCZĘDZA na czasie, pracy i kosztach. Zapewnia codzienne bilanse.

PRZEJŚCIE na tę metodę dla każdego przedsiębiorstwa w każdej chwili możliwe.

REORGANIZACJE

Zaprowadzanie też innych metod Kontrola Ksiąg Handlowych Sporządzanie bilansów przyjmuje i bliższych informacji udziela

O. R. PFEIFFER Łódź

Kopernika (Milsza) 57, Tel. 66-83

LECZNICA

lekarzy specjalistów przy Górnym Ryńku

Piotrkowska 294, tel. 22-89

przy przystanku tramwajów pablińskich czynna od 10 rano do 7 wiecz. w niedziele i święta do 2 po poł. Wszystkie specjalności i dentystryka. Kąpiele świetlne, lampa kwarcowa, elektryzacja, Roentgen, szczepienia, analizy (mocz, kawa, krwi, piwocin, wydzielin itd.) operacje, opatrunki, wizyty na miasto.

Porada 4 zł. Porada dentystryczna i wenerologiczna dla chor. skórnych, wenerycznych 3 ZŁOTE

Doktor P. Klinger

choroby weneryczne, skórne i włosów

LECZENIE lampą kwarcową, analizy krwi i wydzielin. Przyjmuje codziennie od 8-10 i od 4-3 w. w niedziele i święta od 10 do 12. Oddzielna poczekalnia dla pań. Od 1-2 w Lecznicy (Piotrkowska 62)

Technik budowlany poszukiwany

obznajmiony z obrysem planów nieruchomości z natury. Oferty do "Republiki" sub. "Technik budowlany".

Znająca się na prowadzeniu domu i kuchni uczciwa

GOSPODYNI

może złożyć ofertę do niniejszego pisma pod "A. R."

"Czystość"

Piotrkowska 44, telefon 67-45 przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, frotowanie oraz sprzątanie biur i pokoi. Czystość szyb. Odkurzenie e-

Dwaj zdolni

szoferzy

do samochodów półciężarowych mogą się zgłosić, Kilińskiego 210.

ODPIS Nr. sprawy H. Z. 27/29 r. Uzasadnienie nastąpi 20 kwietnia 1929 r. WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.

Obecni: Przewodniczący: Wice-Prezes Zulkwa, Sędziowie Handlowi: Frajdemberg, Eisenbraun, Sekretarz apl. Wajsfus. Dnia 6 kwietnia 1928 r. Sad Okręgowy w Łodzi w Wydziale Handlowym na posiedzeniu publicznym rozpoznawał sprawę: odroczenia, wyplat firmie "Towarzystwo Przemysłowo-Handlowe Artur Goldstadt, Spółka Akcyjna"

postanowił: odroczyć firmie "Towarzystwo Przemysłowo-Handlowe Artur Goldstadt, Spółka Akcyjna" w Łodzi wyplatę na okres trzech miesięcy, poczynając od dnia 6 kwietnia 1929 r.; ogłosić wyrok niniejszy w "Monitorze Polskim" i pismach "Kurier Łódzki" i "Republika" oraz wywieścić takowy w gmachu Sadu i na drzwiach firmy "Towarzystwo Przemysłowo-Handlowe Artur Goldstadt, Spółka Akcyjna" w Łodzi, pobrać od tejsze firmy na koszty zaliczki w wysokości stu pięćdziesięciu (150) złotych; Sędzią Komisarzem mianować Sędziego Handlowego Zygmunta Rapoporta, a nadzorcami sądowymi: adwokata Bolesława Fichne i kupca Dawida Rajchmana. Podpisali obecni: Za zgodność: Sekretarz (-) T. CICHECKI.

OSTRZEŻENIE

Niniejszem podajemy do łask wiadomości P. T. odbiorców naszych, że p. Ignacy Bryczkowski, Łódź, Cegielniana 66 przestał pracować w naszej firmie z dnem 2 b. m. Wobec tego nie jest upoważniony do przyjmowania za mówień oraz inkasowania należnych nam sum.

Z poważaniem POLSKO-SZWEDZKIE T-WO ORDO z. z. o. o. Oddział w Łodzi, Przelazd 6.

Firma światowa

poszukuje kilka inteligentnych

pań oraz panów

dla przyjemnej podróży na bezkonkurencyjny dla każdego człowieka życiowo ważny artykuł. Przy zdolności stała posada i awans. Osobiste zgłoszenia z dokumentami, dnia 12 b. m. od 9-12, 3-6 j 13 kwietnia od 9-12. Łódź, ul. St. Zeromskiego 4, m. 10.

Poszukujemy gońca

ze świadectwami. Zgłoś się można między godz. 9 a 1 i 3 a 7.

"PEPEGE" Polski Przemysł Gumowy, Oddział w Łodzi Narutowicza 32.

Za opłatą 5 zł. miesięcznie jedynie

przyjmujemy do stałej konserwacji aparaty radiowe wszelkich systemów, wraz z ładowaniem akumulatorów i reperacją tychże. Wielka dogodność dla wszystkich posiadających aparaty, gdyż odpada stała troska o niefunkcjonowanie w dniu najwięcej pożądane.

POLSKIE RADJO INŻ. KRZYŻANOWSKI i S-ka ul. Andrzeja Nr. 4.

NASIONA

pierwszej jakości, rolne, traw, drzew, warzywne i kwiatów, oraz narzędzia i przyrządy ogrodniczo-pszczelnicze, polecana skład: L. JASINSKIEGO, prowadzone od 1870 r. w LECZYCY, ul. Poznańska 30, telef. 125, w ŁODZI, ul. Św. Andrzeja 10, telef. 68-56. Cenniki rozsyłane są bezpłatnie.

Doktor Łagunowski

Choroby skórne weneryczne moczopłciowe Gdańska 42. Godziny przyjęć od 8.30-10.30, 1-2 45 i 7.30-9 w.

Dr. med. M. KERSZNER

Zielona 16 choroby dzieci tel. 51-96 wznowił przyjęcia

Dr. Sołowiejczyk

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych Piotrkowska 99 TEL. 44-92 przyjmuje od 2-6 popoł i 8-9 wiecz w niedziele i święta od 11-2.

DR. RAPEPORT Urolog Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych ul. Prez. Narutowicza 25 (Dzielnia) tel. 44-10 Przyjmuje od 1-2 i 4-8

Dr. W. BALICKA

przeprowadziła się na ul. Sienkiewicza 95 przyjmuje w chorobach skórnych i wenerycznych od 2 do 4 i 7-8 codziennie tylko kobiety i dzieci

Doktor Wołkowski

Cegielniana 25 Telefon 26-87 Specjalista chorób skórnych, wenerycznych. Leczenie lampą kwarcową. przyjmuje od godz 8-10, 12-2 i 4-8 w niedz. i święta 9-1

WEZWANIE

Pana Sędziego Konrada Bilewicz Tomaszków-Mazowiecki, wzywamy na Sad Polubowny w sprawie Jemu wiadomej w przeciągu 5 dni. Jednocześnie prosimy o zawiadomienie nas o swoim arbitrze. Tow. Metropolis. Warszawa, Miodowa 10.

Buchalter

bankowiec, korespondent, zna języki polski i francuski przyjmie posadę ewentualnie na godziny. Oferty do adm. "Wyższe wykształcenie".

Ważne dla P. P. Stolarzy!

Oddam w dzierżawę mechaniczną stolarnię wraz z wolną salą na sezon lub dłużej. Ewentualnie przyjmie spółnika któryby prowadził i wykorzystwał maszynę Dzwonić 59-03.

NA RATY! Tani! Nalduższe terminy! Towary manufakturowe, galanterijne, obuwie, białe towary, firanki, kapy, koldry, bielizna męska i damska, polecana "Kredyt". Nawrot 15. Uwaga! I-e piętro front.

DRZEWA Owocowe Parkowe Iglaste

Krzewy, róże, rośliny zimotrwałe i wszelkie rozsady poleca w wielkim wyborze.

Jerzy Kołaczkowski

Zakład Ogrodniczy Łódź, ul. Piotrkowska 241.

Dr. med. Dr. Grogalik

Choroby skórne i weneryczne. Instytut Röntgen leczniczy i światło leczniczy. Lampa kwarcowa Al. Kościuszki 27-4 Tel. 51-78.

Dr. med. Niewiażski

specjalista chorób skórnych i wenerycznych przeprowadził się na ul. Andrzeja 5 Tel. 59-40 Przyjmuje od 8-10 i od 5-9. Oddzielna poczekalnia dla pań.

Lekarz-Dentysta B. Markus-Nusbaumowa Piotrkowska 51 tel. 21-23 Godz. przyjęć 3-7

Lekarz-dentysta F. Horowicz

przyjmuje w Lecznicy przy ul. Piotrkowskiej 294 codziennie od 2-7

Laureatka

moskiewskiego-konserwatorium udziela lekcji gry fortepianowej. Wschodnia 72

Ogłoszenia drobne.

Kupno i sprzedaż

SKLEPÓW spożywczych i innych wielki wybór do sprzedania mł: Biuro Prósb, ul. Krucza 24. 12

OKAZYJNIE do sprzedania taksówka Chevrolet w dobrym stanie świeżo po remoncie na chodzie. Wiadomość u go spodarza, Głowackiego nr. 4. 14

SKLEP duży do sprzedania. Wiadomość: ul. Nawrot 15. W. Radzikowski. 14

ROWERY i części najtaniej, najdogodniej poleca H. Drutowski, Kilińskiego nr. 78. Telefon 80-59. 20

KUPIE niedużą, jasną garderobę z lustrem mało używaną. Oferty pod "Na tychmiast 25". 12

BIŻUTERIA, zegarki na raty, ceny gotówkowe "Preciosa", Piotrkowska 123 w podwórzu. 14

BIŻUTERIA kupuje. Pełna wartość płace Solidne traktowanie "Preciosa" Piotrkowska 123. w podwórzu. 14

DO SPRZEDANIA okazujmie salon mahoniowy, pokój stolarski, pierwszorzędnej roboty, w dobrym stanie, obrazy, brzozy, antyki oraz różne meble. Wiadomość: Telefon 64 od 2-ej do 4-ej 12

SAMOCHÓD karetki okazujmie do sprzedania z powodu wyjazdu właściciela. Wiadomość: u inż. E. Doeringa, ul. Kopernika 58. 14

LIMUZyna 6-osobowa marki "Steyer" w bardzo dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość: Sejmik Łódzki, ul. Piotrkowska nr. 100, II piętro, pokój nr. 11. 15

KORZYSTNA okazja. Posiadam kilka kanałce morgów lasu z budynkami nad szosa niecałoko kolei i miasta. Komunikacja z Łodzi autobusami. Poszukuje współnika do założenia letnisk lub pensjonatu, wysokie zyski zagwarantowane, wkład nieduży. Oferty proszę składać pod "Letnisko" "Republika", Piotrkowska 49. 14

Lokale

DO WYNAJECIA dwa duże umeblowane pokoje z używalnością kuchni i wygód. Piotrkowska 90, m. 8. 12

DO Odstapienia część lokalu róg Bałuckiego Rynku i Zgierskiej, naprzeciw przystanku tramwaj Łódzkiej i dojazdowych, nadający się na skład konfekcyjny, lub filie masarska. Wiadomość: Zgierska 24, Cukiernia od godz. 9-10 rano lub 3-4 pp. 12

POKÓJ 1-2 ładnie umeblowane front niekrepujące wejście do odnależenia zaraz, Sienkiewicza 29/8. 12

DO WYNAJECIA pokój umeblowany Nawrot 2, III brama front, m. 31 od godz. 2-ej. 12

DO WYNAJECIA umeblowany pokój z telefonem. Wiadomość: Południowa nr. 42, m. 19. 12

POKÓJ umeblowany wprost z kor. do wynajęcia, Gdańska 31a, m. 7, II-gie p., front. 12

DO WSPÓLNEGO mieszkania poszukuje lokatora izraelity, Południowa 27 m. 21 12

1 LUB 2 frontowe pokoje z telefonem zaraz do wynajęcia, Piotrkowska 109, I p. front, m. 11. 12

POKÓJ umeblowany do wynajęcia. Wiadomość: Karola 20 u fryzjera. 12

MŁODE małżeństwo poszukuje pokoju umeblowanego. Telefon, wygody, centrum. Oferty pod "Młode". 11

POKÓJ do oddania od zaraz, frontowy, umeblowany. Przejazd 36, m. 2, I piętro. Wiadomość od 1-4. 14

Posady

WSZYSCY Panowie, którzy pracowali i pracują przy rozsprzedaży premiówek i dolarówek na raty otrzymają świeże pole pracy w Towarzystwie Kontroli Pożyczek Premialnych Łódź, Piotrkowska 255. Zgłoszenia od godz. 4 do 7-ej wieczór. 12

MODELARZ poszukuje roboty. Łask. oferty do "Republiki" dla "Modelarza" 14

WSZECHSTRONNIE wykwalifikowana hańciarka, bielizniarka poszukuje pracy ręcznej i maszynowej. Przyjmuje do domu. Zgłoszenia "Republika" sub "Lucyna". 12

ZDOLNY pracownik na salon damski, potrzebny, Napierkowskiego 49. 14

POTRZEBNA kasjerka - ekspedjentka, znająca języki niemiecki i francuski lub angielski do dużego sklepu aparatów fotograficznych. Zgłaszać się między 9.30 a 11 w firmie Kodak, Piotrkowska 121. 12

PRZYJEZDZA panienska poszukuje posady do dzieci lub innego podobnego zajęcia. Oferty pod "Marja" do "Republiki". 12

TECHNIK dentystryczny (zupelnie samodzielnny) poszukuje posady. Oferty sub: "Techi-Dent". 12

POTRZEBNA zdolna manikurzystka od zaraz, Sienkiewicza nr. 4. 12

SZOFRER, izraelita posiada prawo jazdy, poszukuje posady lub też może jak pomocnik. Po informację zwrócić się M. Malagold, Południowa nr. 18 12

POTRZEBNY od zaraz majster formularz samodzielny, który jest zdolny do prowadzenia warsztatu form obuwniczych, maszyny Zukermanna, lub oblać na własna rekę warsztat. Mechaniczna Fabryka Form Obuwniczych P. Niedziela, Poznań, Al. Marcinkowskiego 24. Telefon 38-79. 12

Nauka i wychowanie

UDZIELAM korepetycji, specjalność polski, łacina, matematyka, niemiecki. Zakres 5 kl. Wynagrodzenie skromne, ul. Sienkiewicza nr. 64, m. 85 (u p. Kowalskiego). 14

UDZIELAM lekcji elektrotechniki, matematyki, języka niemieckiego, Piotrkowska 103, m. 37. 12

MADemoiselle Marie enseigne anglais, français, allemand, Traugutta 2, I fr. 12

STUDENT, doświadczony korepetytor, udziela lekcji w zakresie 8 kl. Odpowiedzialność za pracę. Gdańska 46, miesz. 12. 22

Rozmaite.

CHOROBY serca Basedow astma. Sanatorium "Salus" D-ra Kupczyka, Kraków, Szuskiego. 12

PANI W. Ł. w sobotę o 8-ej w niedziele nie może "Sflinks". 12

"N. L." uprasza się o złożenie odpowiedzi w adm. "Republiki" pod "L. 902"

Matrymonialne

MATRYMONJALNE. Szybkie Pośrednictwo Warszawskie przyjmuje do 14 b. m. w Łodzi 6-go Sierpnia 10, m. 17. Telefon 73-43. Centrala Warszawa, Tłomackie 2, m. 17, Telefon 302-49, skrzynka pocztowa 574, oddział Wilno, Sadowa 7, pokój 18, Telefon 676. 11 Dyskrecja zapewniona.

Zagubione dokum.

NOJMA Margulies zgubiła sakiewkę zawierającą paszport wydany w Łodzi 12

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. Godziny przyjęć Redakcji 6-7 po poł. Telefon Administracji 22-14. Telefony Redakcji: 27-24, 36-43, 36-44.

Prenumerata "Ilustrowanej Republiki" ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60 za odnośnienie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 6.50, zagranicą zł. 10. "Express" i "Republika" wraz z odnośnieniem 9.00 złotych

Wydawca: Władysław Polak. Redaktor: Wacław Smólski.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNIE: 10 gr. za wiersz milimetryowy (na stronie 10-szpalt.) W TEKSCIE: 40 gr. za wiersz milimetryowy (na stronie 4-szpalt.) NEKROLOGI: 30 gr. za wiersz mil. (na str. 4-szp.). Zaręcz. i zaślub. po tekście 10 zł. miejsce zastrzeżone specjalna dopłata. Zamiejscowe o 50 proc. zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Drobne 12 groszy. - Najmniejsze zł. 1.20, poszuk. pracy 10 groszy.

W drukarni "Republiki" sp. z ogr. odp. Piotrkowska 49 i 64.